

Szkola wznoszona przez Czytel-
ników Echa — pierwszą ze szkół
Tysiąclecia budowanych w Kra-
kowie

Wczoraj w Komitecie Miejskim
PZPR odbyła się konferencja, po-
święcona budowie szkół Tysiąclecia.
Na zebraniu przedstawiciel Miejskie-
go Komitetu Funduszu Budowy Szkół
poinformował o ustaleniu planu bu-
dowy pierwszych szkół Tysiąclecia w
Krakowie. Plan obejmuje na razie pięć
obiektów.

Pierwszym z nich jest szkoła wzo-
szona z inicjatywy Czytelników „Echa
Krakowa” przy ul. Wróblewskiego.
Drugim — Technikum Budowlane,
wznoszona z inicjatywy pracowników
budownictwa. Budowa trzeciej szkoły,
budowanej z funduszu ŚFOS ma się
rozpocząć przy ul. Solskiego vis a
vis gmachu KW PZPR. Dalsze szkoły
powstaną przy ul. Fredry w Łągie-
wnikach i ul. Skarbińskiego. Plan wy-
maga jeszcze zatwierdzenia przez
Woj. i Krajowy Komitet PZS. Prace
budowlane rozpoczną się jeszcze w
tym roku.

Dziś przypada rocznica powstania
Ochotniczej Rezerwy Milicji O-
bywatelskiej. Z tej okazji na pierw-
szym miejscu zamieszczamy in ekstens-
sio list od ORMO-wców: „CZŁONKO-
WIE ORGANIZACJI ORMO przy KD
MO — STARE MIASTO WPLACAJĄ 130
złotych jako składki zebrane na bu-
dowę szkoły. Wzywamy również po-
zostałe organizacje ORMO, aby po-
szły naszym śladem”.

Drodzy Przyjaciele, przyjmijcie od
nas słowa uznania za trudną służbę
razem z podziękowaniami za ofiar-
ność, okazaną przy budowie szkoły.
NIECH ŻYJE ORMO!

W naszej dzisiejszej liście główną
rolę odgrywa korespondencja Czytel-
ników, najczęściej skierowana na od-
wrocie przekazu. „My, pracownicy —
piszą nam ofiarodawcy ze ZŁOBKA
TYGODNIOWEGO przy ul. Grzegó-
rzeckiej 45 — też chcemy się przy-
czynić do budowy szkół i ze swoich
skromnych zarobków przekazujemy 120
złotych 47 groszy. Równocześnie wzy-
wamy ZŁOBEK DZIENNY „Kłaparz” z
ul. Żuławskiego do udziału w akcji”.

Pracownicy Złobka Tygodniowego
gorąco dziękujemy.
„Przesyłam 10 zł na budowę szkół.
ale tylko w okręgu krakowskim” —
pisze p. Wojciech Zak z Pałczowice
nr 70, wpłacając 10 złotych. — „Bar-
dzo lubię Kraków, oddaję go tylko
poznalem”. Bardzo dziękujemy p.
Wojciechowi za datkę na budowę
szkół, która stanie w centrum Kra-
kowa.

Przekazując nam 20 złotych, p. Jan
Filipiak z Krakowa, ul. Madalińskiego
18/10 napisał: „Budujemy szkoły, do
to wspaniałe pomniki i najlepszy dar
dla młodzieży”. Podziwiając Pańskie
zdanie, składamy gorące podziękowa-
nia.

AKCJA TRWA!

Konto nosi nazwę: „Czytelniczy E-
cha Krakowa budują szkołę. Numer
konta PKO — 4-9-500.

Wpadł pod koła własnego wozu ponosząc śmierć

Tragiczny wypadek wydarzył
się wczoraj w lesie Zielona
Góra (w woj. bydgoskim).

Robotnik pobliskiego PGR —
Władysław Piwowarczyk jadąc
wozem naładowanym
drzewem spadł w pewnej
chwili na wyboistej drodze pod
koła.

W drodze do szpitala — Pi-
wowarczyk zmarł.

Od wtorku jest Wawel po-
 prostu obłożony. Począwszy
od wczesnych godzin rannych
do późnych wieczornych na
zewnątrznym podwórku wa-
welskim gromadzą się tłumy
młodzieży i dorosłych pragna-
cych zobaczyć rewindykowane
z Kanady skarby. Przeciętnie
wystawę zwiedza dzienne
około 10 tysięcy osób.

Fot. J. Lewicki



Cena 50 gr

Nakład: 108,228

echo

KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 43 (4253)

Kraków, sobota 21, niedziela 22 lutego 1959

Dziś o godzinie 10-tej rozpoczęła obrady Wojewódzka Konferencja Wyborcza Delegatów na III Zjazd Partii

Dziś rano w Hali „Wisły”
rozpoczęła się Wojewódzka
Konferencja Wyborcza Delega-
tów na III Zjazd Polskiej Zjed-
noczonej Partii Robotniczej.
Miejsca na sali zajęło 420 dele-
gatów, reprezentujących
wielką rzeszę członków partii
naszego województwa. Wśród
delegatów są robotnicy, chłop-
i i inteligenci — inżynierowie,
technicy, urzędnicy i praco-
wnicy organizacji społecz-
nych.

Wojewódzka konferencja
partijna obraduje w obliczu
wzrastającej jedności i wzro-
stości partii. Liczące przeszło

Doniosły wynalazek na usługach onkologii

Aparat ultradźwiękowy wykrywa nowotwory

MOSKWA.

Nowy aparat ultradźwięko-
wy opracowany przez kon-
struktorów radzieckich pozwa-
ła na wykrycie nowotworu o
rozmiarach nie przekraczają-
cych 1 mm.

Aparat reaguje na najdrob-
niejsze nawet zmiany w or-
ganizmie. Impulsy ultradźwię-
kowe, odbijają się od tkanki
o gęstości różniącej się od ot-
aczającego ją środowiska i
przy pomocy specjalnego urzą-
dzenia przekształcają się w
drgania elektryczne. Na ekranie
telewizora pojawia się
dokładny zarys nowotworu.

Aparat ultradźwiękowy po-
trafi wykryć nowotwór tam,
gdzie niemożliwe jest znale-
zienie go przy pomocy pro-
mieni Roentgena.

Znaleziono tajny film hitlerowski

W Niemczech odnaleziono tajny
film hitlerowski. Wynika z niego,
jak podaje ADN, że obecny ins-
pektor generalny bońskiej Bundes-
wehry gen. Hesinger zadzwo-
nił 29 lipca 1944 r. oficjerno-
nie Niemiec — organizatorów zam-
achu na Hitlera.

62 tysiące osób organizacje
partyjne naszego województwa
przyjmują stale nowych człon-
ków. W ciągu niespełna czterech
miesięcy przybyło 903
kandydatów, w tym wielu ro-
botników, członków ZMS i
ZMW.

W ostatnim okresie odbyło
się 3.500 zebrań, na których
poparto założenia też przed-
zjazdowych i kierunki działa-
nia na lata 1959—1965. W dys-
kusji wysunięto 7.400 wnio-
sków. Czyn zjazdowy zapoczą-
tkowany przez Zakłady Chemi-
czne w Oświęcimiu przyniósł
w ostatnim kwartale 1958 roku
dodatkową produkcję wartości
300 mln złotych, a w samym
styczniu 1959 roku — 56 mln
złotych. W rezultacie we
wszystkich dziedzinach prze-
mysłu naszego województwa
plan roczny został wykonany
z nadwyżką.

Punktualnie o godz. 10 w od-
świetlnie udekorowanej Hali
„Wisły”, I sekretarz KW PZPR
— Lucjan Motyka otworzył
konferencję, witając
przybyłych gości. Po powita-
niu na przewodniczącego kon-
ferencji I sekretarza KP PZPR
w Nowym Sączu — Adamusz-
ka, wybrano prezydium konfe-
rencji. Miejsca za stołem pre-
zydialnym zajęli: premier J.
CYRANKIEWICZ, członek KC
HELENA KOZŁOWSKA, czło-
nek KC, przew. GKPF WŁO-
DZIMIERZ RECZEK, członek
KC szef kancelarii Sejmu PRL

Sprawozdanie ŚOZ

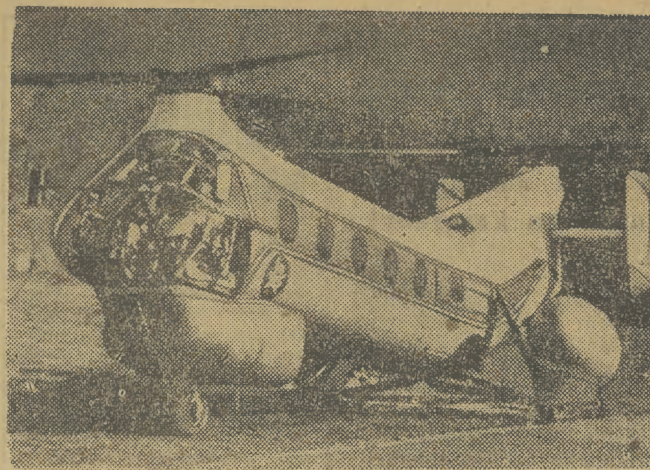
Samobójcy najczęściej sięgają po truciznę

Prawie połowa ludzi, którzy
odbierają sobie życie, czyni
to przez użycie trucizny —
głosi opublikowane w Gene-
wie sprawozdanie Światowej
Organizacji Zdrowia.

W latach 1954—56, najwięcej
samobójstw przez otrucie za-
rejestrowano w Danii. W kra-
ju tym, przeciętnie w skali ro-
cznej trują się 182 mężczyźni
i 130 kobiet na każdy milion
obywateli.

Na drugim
miejscu pod tym
względem znaj-
dowała się Ja-
ponia, gdzie od-
powiednie cyfry
wynosiły 153 i 94.
W W. Brytanii
104 i 93 a w
Szwajcarii 80 i
58 otrutych.

Najmniej osób
odbierało sobie
życie przy pomo-
cy trucizny we
Włoszech — bo
tylko 29 męż-
czyzn i 16 kobiet
na każdy milion
mieszkańców.



W myśl hasła „wszyst-
ko dla turystów”
Szwajcarzy i Włosi nie
ustają w coraz to no-
wych pomysłach. Ostat-
nio nawiązali stałą łącz-
ność lotniczą między
Lugano i Mediolanem.
Po drodze ustalono jesz-
cze mały „przystanek”
w Campione. Zaciągnię-
to w służbę hydroheli-
kopter, biorący na po-
kład 20 pasażerów. W
Lugano i Campione la-
duje on wprost na je-
dzieńce by podwieźć go-
ści tuż przed bramą
nadrzędnego hotelu. O-
ryginalnie, szybko, wy-
godnie, tylko... nie ta-
nio. (db)

W okresie od 1955 r.

powróciło z ZSRR przeszło 250 tys. repatriantów

Ponad 3 lata trwa już akcja
repatriacyjna.

Od 1955 r. przyjechało do
Polski ponad ćwierć miliona
repatriantów ze Związku Ra-
dzieckiego. Ponadto powrócili
Polacy z 31 innych krajów m.
in. z Anglii, Francji, NRF,
USA, Kanady, Argentyny, Au-
stralii, Chin, Indii i nawet z
Maroka i Wenezueli.

Jak wiadomo, przewidziany na
koniec ub. roku, termin zakoń-
czenia repatriacji z ZSRR został
przedłużony o 3 miesiące tj. do 31
marca br. z powodu dużej liczby podań
o repatriację, które napłynęły w
ostatnim okresie.

„Bitwa o baseny kąpielowe” w Indiach

DELHI.

W dwu największych mia-
stach indyjskich — Kal-
kucie i Bombaju od paru mie-
sięcy trwa akcja przeciwko
dyskryminacji rasowej, sto-
sowanej na pływaniach zbu-
dowanych tam przez eksklu-
zywne kluby sportowe, zrzes-
zające Europejczyków.

Zgodnie ze statutem tych
klubów, z pływalni mogą ko-
rzystać jedynie Europejczycy.
Oba baseny zostały zbudowa-
ne jeszcze w czasie panowa-
nia brytyjskiego i z tego ok-
resu datuje się praktykowa-
nie w tych kąpieliskach sys-
tem restrykcji wobec Hindu-
sów.

Ostatnio bombajski tygodnik
„Blitz” zamieścił artykuł, w któ-
rym domaga się udostępnienia
wspomnianych basenów dla lu-
dności hinduskiej. Po ukazaniu się
artykułu miejscowa ludność wy-
stawiła przed pływalnię plikiety
oraz zorganizowała demonstrację.

Znany indyjski sportowiec,
Mihir Sen, który między innymi
wstawił się przepłynięciem Kanalu
La Manche, napisał list do premie-
ra Nehru, prosząc go o interwencję
na korzyść udostępnienia pływal-
ni Hindusom.

„Bitwa o baseny kąpielowe”
zakończyła się częściowym
sukcesem Hindusów. Szef
rządu stanowego Bombaju o-
świadczył, iż pływalnie w
Kalkucie i w Bombaju, zosta-
ną otwarte dla wszystkich.

W Kielcach także fala grypy

Ostatnio również w woj.
kieleckim notuje się wzrost
zachorowań na gripę. W Li-
ceum Plastycznym w Kiel-
cach w ciągu jednego dnia za-
notowano kilkadziesiąt jej
wypadków.

O dużej liczbie zachorowań
donoszą z Radomia, Ostrowca
i innych miast woj. kieleck-
kiego

W Moskwie sesja Światowej Rady Pokoju

MOSKWA.

Dziś w Moskwie rozpoczą-
ją się obrady kolejnej
sesji Światowej Rady Pokoju.
W celu wzięcia udziału w ob-
radach przybyli do stolicy
ZSRR czolowi działacze Ruchu
Obróńców Pokoju z całego
świata.

Uczestnicy sesji omówią pa-
łace zadania stojące przed Ru-
chem Obróńców Pokoju w ob-
ecnym warunkach i ustala
środki zjednoczenia pokojo-
wych sił świata w walce o li-
kwidację „zimnej wojny” i o
stworzenie pokojowej współ-
pracy między państwami.



WASZYNGTON.

Na posiedzeniu Komisji Po-
wierniczej ONZ, jej nowym
wiceprzewodniczącym wybrany
został na wniosek delegata
Francji J. Kościuszko-Morizet,
stały przedstawiciel Polski
przy Organizacji Narodów
Zjednoczonych, ambasador Jer-
zy Michałowski. Poprzednim
wiceprzew. komisji był dele-
gat Polski, Witold Rodziński.

MOSKWA.

Do Zjednoczonego Instytutu
Badań Jądrowych w podm-
oskiewskiej miejscowości Dub-
na, przybyła grupa studentów
amerykańskich, którzy przeby-
wają obecnie na jednorocznym
kursie uniwersytetu moskiew-
skiego, zorganizowanym na
podstawie porozumienia o wy-
mianie studentów między
ZSRR a USA. Goście zwiedzili
laboratoria Instytutu.

NOWY JORK.

W ciągu ostatnich 24 godzin
stan zdrowia generała Mar-
shalla, b. sekretarza stanu
USA, uległ ponownemu pogor-
szeniu. Po dwóch atakach a-
poplekcyj wystąpiło zapalenie
płuc. Gen. Marshall ma 78 lat.

KOPENHAGA.

W północnej części Oceanu
Atlantyckiego szaleją silne
sztormy. W ciągu ostatnich
dwóch tygodni zaginęły na A-
tlantyku dwa statki islandzkie
wraz z załogami. Są to: traw-
ler rybacki, który wyjechał na
połów w okolicy Nowej Fund-
landii mając na pokładzie 30
członków załogi i statek — la-
tarnia z 12-osobową załogą.

Odlot z Londynu o godz. 9.19	Przylot do Moskwy o godz. 13-tej
------------------------------------	--

Harold Macmillan Selwyn Lloyd złożą dziś kurtuazyjną wizytę premierowi Chruszczowowi

LONDYN.

Dziś o godzinie 9.19 premier
Wielkiej Brytanii Harold
Macmillan i minister spraw
zagranicznych Selwyn
Lloyd oraz towarzyszące im
osoby odlecieli na pokładzie
pasażerskiego samolotu odrzutowego
„Comet IV” do Mos-
kwy.

Na lotnisku londyńskim, de-
legację zęgnali członkowie rzą-
du, przedstawiciele ambasady
radzieckiej i inne osobistości.

Przed odlotem, Macmillan
złożył krótkie oświadczenie,
w którym jeszcze raz podkreślił:
„Nie udajemy się do Moskwy,
aby prowadzić rokowania. Nie
jestem do tego upoważniony.
Rokowania przyjdą później”.

Premier brytyjski stwierdził
ponownie, że jego wizyta ma
jedynie cel informacyjny.

Samolot wiozący Macmillana
i Lloyda wylądował na lotni-
sku moskiewskim Wnu-
kowo około godz. 13-ej.

LONDYN

Podano tu szczegóły pobytu
delegacji brytyjskiej w Mo-
skwie w dniu dzisiejszym. Po
przybyciu do stolicy ZSRR,
premier Macmillan i minister

spraw zagranicznych Lloyd
mają złożyć kurtuazyjną wi-
zytę premierowi ZSRR N. S.
Chruszczowowi, Lloydy zamie-
rza także złożyć wizytę ra-
dzieckiemu ministrowi spraw
zagranicznych A. A. Gromyko.

W godzinach wieczornych N.
S. Chruszczow wyda na Krem-
lu przyjęcie na cześć dele-
gacji brytyjskiej.

Niedzielę Macmillan ma
spędzić w wiejskiej rezyden-
cji Chruszczowa pod Moskwą,
a ponieważ zaproszeni zostali
także niektórzy inni członko-
wie delegacji brytyjskiej przy-
puszcza się, że odbędą się tam
pierwsze rozmowy radziecko-
brytyjskie.

W Moskwie znajduje się o-
koło 100 dziennikarzy prasy
zachodniej, którzy swoim czy-
telnikom będą przekazywali
sprawozdania ze stolicy ZSRR.

Z przebiegu narady aktywu finansowego

◆ Problem rezerw ◆ Inwestycje a sprawa zapasów ◆ Wzrost zaufania do pieniądza ◆ Oszczędzanie na książeczki PKO

Warszawie zakończyła się 20 bm. ogólnokrajowa narada aktywu finansowego, poświęcona omówieniu problemów finansowych i bankowych, wynikających z uchwał XII plenum KC PZPR. Dwudniową dyskusję podsumował minister finansów — Tadeusz Dietrich.

Ujawnienie rezerw powinno



być naszym najważniejszym zadaniem — powiedział minister. Możemy i powinniśmy dokonywać tego stale, systematycznie gdyż pracownicy instytucji finansowych mają m. in. wgląd we wszystkie składniki kosztów własnych przedsiębiorstwa. A szczególnie trzeba zwracać uwagę na dyscyplinę plac.

Wiele mówiono na naradzie o zapasach — jest to rzeczywiście sprawa wielkiej wagi. Tegoroczny wzrost nakładów inwestycyjnych mamy w sporym stopniu uzyskać w ten sposób, że na inwestycje przeznaczymy sumy, o które będzie względnie powinien być mniejszy stan zapasów. Od nas zależy w poważnej mierze, aby to trudne zadanie zostało w pełni wykonane.

Następnie minister Dietrich poświęcił część swego wystąpienia bieżącej informacji gospodarczej.

Zaufanie społeczeństwa do pieniądza — podkreślił mówca — systematycznie wzrasta. Ludzie prawidłowo oceniają skutki naszej długofalowej polityki finansowej, która już teraz przyniosła spokój finansowy, która nie grozi żadnymi zaskoczeniami. Obecnie znaczna część pieniędzy, to tzw. pieniądz transakcyjny, odkładany na jakiś czas w celu dokonania większego zakupu. Duży odsetek społeczeństwa oszczędza. Jak wynika z meldunku PKO stan oszczędności na książeczkach i rachunkach bieżących osiągnął sumę 10 mld zł. Można powiedzieć, że pieniądz zaczyna być nie mniej wart niż towar.

Min. Dietrich podkreślił, że szczególnego znaczenia nabiera nawiązanie ściślejszej współpracy aparatu finansowego z radami terenowymi w związku z szerokim procesem decentralizacji.

Kronika wypadków

Pracownik wielkich pieców HIL, 46-letni Stanisław Cichostępski, zam. Nowa Huta os. C-31, bl. 2 w czasie pracy uległ zatruciu tlenkiem węgla. Nieznani osobnicy napadli wieczorem na 23-letniego Józefa Włodarczyka (zam. Płaszów 346), zadając mu ranę ciętą kłatką piersiowej. 2-letni Tadeusz Kolak (zam. Topolowa 42) spadł z sanek doznając wstrząsu mózgu. Na ul. Buczka znaleziono nieprzytomnego 58-letniego Władysława Trepla, zam. w Borku Fał. przy ul. Krochmalniki 10. Znajdował się on w stanie zatrucia alkoholem. Na terenie Zakładów Cukierniczych „Wawel” przy ul. Wrocławskiej 17, nad kłatką schodową powstał pożar, spowodowany spuszczeniem drewnianej belki stropowej do przewodów kominiowych. Spaleniu uległa część stropu. (hs)

Z sali koncertowej

Wieczór zdziwienia

wszystko — a niedługo potem imponuje się wyrafinowanym, bardzo udanym brzmieniem wcale niełatwego utworu Messiaena, mistycznej medytacji symfonicznej „Zapomniane ofiary”... Ale nie na tym kończą się okazy do refleksyjnej zadumy... Skrzypek — solista wczorajszego wieczoru, Rumun, Jan Voicu, zgłotował nam nie lada niespodziankę. Gdy grał Mozarta, solo w koncercie G-dur, niczym nie poruszał, nieczym głębiej nie emocjonował audytorium: ot, przeciętym, niepoprawnym, miejscami lepszym, miejscami słabszym wykonaniem, na jakie zdobyć by się mogło u nas na pewno kilkunastu — o ile nie kilkudziesięciu — krajowych skrzypków. Dopiero w bisach — metamorfoza! W paru granych nadprogramowo utworach, m. in. fragmencie sonaty Ysaye'a i własnych swych opracowaniach kompozytorskich, Jan Voicu nas zdumiał... Toż to technika oryginalna, swoista, jaką rzadko się

podobać. to jeszcze, niestety nie spotyka! Zaawców gry skrzypcowej



24 bm. odbędzie się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk — w Pałacu Sztajca w Warszawie, zgromadzenie ogólne członków PAN, poświęcone problematyce pięcioletniego planu badań naukowych i perspektywicznego planu rozwoju nauki polskiej. 20 bm. w siedzibie PAN podpisany został plan realizacji umowy o współpracy naukowej między Polską Akademią Nauk i Chińską Akademią Nauk na rok 1959. Plan współpracy przewiduje m. in. obustronną wymianę naukowców, mająca na celu zapoznanie się z badaniami prowadzonymi w placówkach obu akademii, wzajemną konsultację oraz wygłaszanie wykładów. Epidemia grypy przesuwa się powoli z województwa łódzkiego do sąsiedniego województwa — poznańskiego. Wskutek znacznego zwiększenia liczby zachorowań w dniach 19 i 20 bm. stacje sanitarno-epidemiologiczne wprowadziły stan pogotowia przeciwgrypowego. W Warszawie daje się ostatnio zauważyć pewien wzrost zachorowań. 19 bm. do przychodni lekarskich zgłosiło się ok. 4 tys. osób z grypy. Powstanie Kasa Oszczędności komunikuje, iż dnia 20 bm. w Warszawie odbyło się XVII losowanie książeczek motocyklowych. Premie padły m. in. na numery książeczek zarejestrowanych w Krakowie na nr 421126 i 419789. Następne losowanie książeczek premiowych motocyklami odbędzie się 20 marca 1959 r.

Szczepienie dzieci starszych przeciwko Heine-Medina

Obecnie rozpoczynają się szczepienia dzieci starszych (w wieku od lat 5 do 10) przeciw chorobie Heine-Medina. Szczepienia początkowo obejmą ok. milion dzieci, prowadzone bowiem będą głównie w miastach wojewódzkich i wydziałonych oraz 4 województwach: opolskim, szczecińskim, krakowskim i wrocławskim. Dzieci najmłodsze, to jest do lat 5, w zasadzie zostały już wszystkie zaszczepione (w sumie ok. 2.700 tys. dzieci).

Ciekawe odkrycie przy ul. Wiśnej

Podczas prac ziemnych przy ul. Wiśnej natrafiono na szczątki murów obronnych oraz reszty fundamentów Bramy Wiśnej. Ponadto odkryto ciekawie sklepione stare kanały, w tym najpóźniejszy z okresu Wolnego Miasta, oznaczający się interesującą konstrukcją. Odkryciami przy ul. Wiśnej zainteresowali się archeolodzy. Przeprowadza się już rysunki inwentaryzacyjne. (b)

W Krakowie wprowadzony został przyspieszony tryb postępowania w sprawach o przestępstwa chuligańskie

Jak dowiadujemy się z ostatniego Dziennika Ustaw (Nr 11 z dnia 16 bm. poz. 64) rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 31 stycznia br. został wprowadzony w Krakowie przyspieszony tryb postępowania w sprawach o przestępstwa chuligańskie. Jak wiadomo ten tryb postępowania określony ustawą z dnia 22 maja ub. r. stosowany był dotychczas tylko w Warszawie, Wrocławiu i kilku miastach woj. warszawskiego, przynosząc wszędzie doskonałe rezultaty w walce z awanturnictwem. Obecnie poza Krakowem postępowanie to wprowadzono również w Łodzi, Katowicach, Gdańsku, Gdyni, Sopocie i Szczecinie.

Nowym trybem postępowania objęte są następujące przestępstwa: znieważenie władzy lub urzędnika, nawoływanie do nieposłuszeństwa władzy, pobicie, pogroźki, naruszenie nietykalności osobistej i nietykalności mieszkania, obraza i uszkodzenie cudzego mienia (art. 127, 132, 156, 237 § 1, 239 § 1, 250, 251, 252 § 1, 256 § 1, 263 § 1 i 2 kodeksu karnego), o ile popełnione zostały jako czyny o charakterze chuligańskim.

Sprawcę któregośkolwiek z tych przestępstw, schwytanego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem, Milicja Obywatelska zatrzymuje i doprowadza do sądu powiatowego, który bezwzględnie przystępuje do rozpoznania sprawy. Nie jest konieczne przeprowadzanie żadnych dochodzeń. Zamiast aktu oskarżenia wystarczy zawiadomienie o przestępstwie złożone przez funkcjonariusza, MO, na prośbę lub nawet usłone do protokołu rozprawy. Świadczenie w tych sprawach obowiązani są stawić się do sądu na wezwanie milicjanta. Ten sam tryb postępowania stosuje się również wtedy, gdy do zatrzymanego zastosowano tymczasowe aresztowanie. W sądzie rozpatrującym sprawę w trybie przyspieszonym wprowadza się obowiązkowe dzuryzmy adwokatów, z których pomocy mogą korzystać oskarżeni.

W postępowaniu przyspieszonym nie mogą być wymierzone zgodnie z ustawą, kary wyższe niż 6 miesięcy aresztu. Nawet jednak w tym wypadku, gdy sąd uzna za konieczne wymierzenie kary surowszej, ma obowiązek zastosować do zatrzymanego areszt tymczasowy a sprawę skierować do zwykłego postępowania. Tak czy inaczej osoba winna chuligańskiego przestępstwa, w kilka a najwyższej kilkanaście godzin po jego popełnieniu trafia do aresztu — w większości wypadków na podstawie wyroku sądu.

Rozporządzenie weszło w życie przed kilku dniami. Miejmy nadzieję, że wprowadzenie szybkiej represji zmniejszy nareszcie liczbę wybrzków chuligańskich na terenie naszego miasta.

Władysław Masłowski

W Stanach Zjednoczonych

Eksplodacja 9-metrowej rakiety

NOWY JORK.

Amerkańska rakietka przelotnicza typu „Nike-Hercules” eksplodowała wczoraj, tj. 20 bm., w pobliżu farmy w stanie Nowy Meksyk.

Rzecznik amerykańskich sił zbrojnych oświadczył, że 9-metrowa rakietka „wyzwoliła się spod kontroli i po przelecie ok. 35 km eksplodowała 75 m od farmy”.

Na całe szczęście, nikt nie został zabity ani ranny.

Od 23 — 31 marca wiosenne ferie szkolne

Ministerstwo Oświaty ustaliło, że tegoroczne ferie wiosenne w szkołach ogólnokształcących liceach pedagogicznych i szkołach zawodowych trwać będą od 23 do 31 marca br. włącznie. Ferie świąteczne będą więc w tym roku 3 dni dłuższe niż zwykle.

Odmawiając składania wyjaśnień oskarżony powołuje się na... „siły wyższe”

W przyszłym tygodniu — w procesie Ericha Kocha zabiorą głos prokuratorzy

20 bm., 68 dzień procesu Ericha Kocha przewidziany był na dalsze wyjaśnienia oskarżonego, który kontynuuje je nieprzerwanie od trzech dni.

Na wstępie rozprawy oskarżony oświadczył jednak, że w związku z nieobecnością jednego z obrońców nie będzie mógł składać wyjaśnień, ani stawić pytań biegłemu z zakresu prawa niemieckiego — prof. K. Pospieszalskiemu. Sąd zwrócił uwagę Kochowi, że z punktu widzenia proceduralnego i przysługujących oskarżonemu praw nie widzi żadnych trudności w kontynuowaniu przez niego wyjaśnień. Koch, nie mając więc żadnych innych argumentów, powołał się na... „siły wyższe”, które — zdaniem oskarżonego — uniemożliwiają mu...zadawanie pytań.

Sąd po raz ostatni zwraca się więc do oskarżonego zapytując, czy skorzysta on ze swoich praw, a gdy Koch odmawia — sąd postanawia, że pytania do biegłego prof. Pospieszalskiego są wyczerpane.

W tym samym dniu sąd zaliczył do materiałów dowodowych szereg dokumentów złożonych przez obrońców, m. in. fragmenty pamiętników Rosenberga i Goebbelsa.

Przewód sądowy w procesie Kocha został w zasadzie zamknięty.

Echo dnia

Cypr „niepodległy”

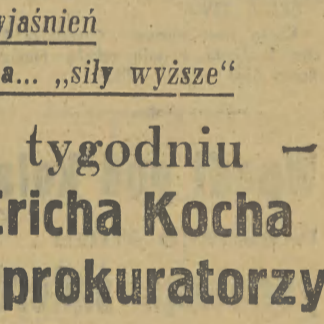
W Londynie podpisano 19 bm. angielsko-grecko-tureckie porozumienie w sprawie utworzenia niepodległej Republiki Cypru. Słowo „niepodległy” należałoby jednak raczej umieścić w cudzysłowie. Zatwierdzony przez Wielką Brytanię przysły statut Cypru przewiduje bowiem pozostawienie na wyspie brytyjskich baz wojskowych, przy czym suwerenną władzę nad tymi bazami sprawować będzie administracja brytyjska. Bazy brytyjskie będą więc swego rodzaju wydziałonymi terytoriami, na wzór dawnych koncesji, które państwa europejskie rezerwowały sobie w krajach kolonialnych.

Poza tym, W. Brytania już z góry usiłuje narzucić Cypru antydemokratyczny ustroj. Anglicy domagają się np. niedopuszczenia do legalnej działalności partii komunistycznej na Cyprze.

Przedstawiciel Greków cypryjskich arcybiskup Makarios, wysunął wiele zastrzeżeń pod adresem przyszłego statutu wyspy. Brytyjski minister spraw zagranicznych postawił go jednak wobec ultimatum — albo odrzucenie projektu porozumienia, albo przyjęcie go bez zastrzeżeń. Arcybiskup Makarios wybrał mniejsze zło i przyjął propozycję W. Brytanii.

Później z jakim rząd brytyjski uregulował sprawę Cypru, nie cofając się przed moralnym szantażem wobec Makariosa i nie oszczędzając nawet polomanych żebier premiera Turcji Menderesa (który podpisał porozumienie w szpitalu, gdzie leczył się z obrażeń odniesionych w katastrofie samolotowej pod Londynem) — świadczy, iż Macmillan pragnął za wszelką cenę „oczyszczyć hipotekę cypryjską” jeszcze przed swym wyjazdem do Moskwy. Jednakże, jak widać z przytoczonych faktów, „osiągnięcie” to wygląda bardzo blade. Najlepiej zaś świadczy o tym reakcja głównych zainteresowanych. W żadnym większym mieście Cypru nie odbyły się manifestacje na znak radości z otrzymania niepodległości. Przywódcą opozycji greckiej, Venizelos, zapowiedział, że w związku ze sprawą Cypru zgłosi votum nieufności dla rządu Karamanlisa.

Porozumienie londyńskie zakończyło więc tylko pierwszy akt dramatu cypryjskiego. (m.j.)



Zbliża się koniec procesu. Oskarżony Erich Koch robi wszystko, żeby wzruszyć sumienia sędziowskie. Ale czy ta maskarada może się na coś przydać wobec nieubieganych faktów, których nagromadziło się w toku procesu zbyt wiele?



Bukowina - perła Podhala? (I)

Komunikacja - problem nr 1

Bukowina (900—967 m n.p.m.) — wieś góralska, położona 7 km na wschód od Poronina, na samym grzbiecie pasma wzgórz — odznacza się słonecznym położeniem i wspaniałym panoramicznym widokiem na całe Tatry, zwłaszcza na szczyty Tatr Wysokich i Bielskich.

Bukowina stała się ostatnio obok Zakopanego i Kościelisk jednym z najpopularniejszych uzdrowisk na Podhalu. Powstało tam wiele ładnych pensjonatów i will dla gości, kilka domów „Wczasów Pracowniczych”, noclegi turystyczne, dwie restauracje, sala zabawowa w „Domu Ludowym” — szkoła, poczta i kilka sklepików. W lecie frekwencja była przed wojną po kilka tysięcy osób, w zimie Bukowina zaczyna rozwijać się również. (Tadeusz Zwoliński — „Przewodnik po Tatrach i Zakopanem, wyd. VII, 1948 r.).

Kiedy zeszłego roku, w sezonie zimowym, przyjechalismy na Bukowinę, panował dokoła ożywiony ruch. „Osie łączki” obleżone były przez adeptów sportu narciarskiego, niczym zbrocza Lasku Wolskiego, czy Salwatora w świąteczne, mroźne popołudnie. Błękitna Dolina, Głodówka, Gęsia Szyjka i inne uroczne okoliczne zakątki mieniły się gamą kolorowych skafandrow. Gościńcem raz po raz sunęły rozdzwonione góralskie sanie, pełne rozbawionych, tryskających humorem i zdrowiem turystów.

Zdobycie wolnego pomieszczenia na nocleg, czy też dłuższy pobyt, uważane było powszechnie za nie lada sukces. O wypożyczeniu ekwipunku narciarskiego, można było co najwyżej marzyć.

Dziś Bukowina niewiele się różni od sąsiadujących z nią oraz okolicznych wiosek. Mimo doskonałych warunków śniegowych, turyści nie dopisali. Bawi ich tutaj tak niewiele, że właściwie gubią się wśród tubylców.

Wyszorowane i wysprzątane na cześć „gości z miasta” izby góralskie świecą pustkami. Cieszą się dużą popularnością pensjonat „Jutrzenka” — zamknięty na cztery spusty i daremnie do niego kołatać. W domach wczasowych FWP nie wszystkie miejsca wykorzystane. W „Śnieżce” — domu wczasów turystycznych PTTK, również brak pełnego kompletu. Nielepiej w pensjonacie „Orbis”.

Komu, względnie czemu przypisać tak słabą frekwencję turystów na Bukowinie w obecnym sezonie zimowym? Dlaczego małowinna wioska góralska — mimo iż nic nie straciła ze swych naturalnych wdzięków — nagle przestała być atrakcyjna dla spragnionych wypoczynku turystów i wczasowiczów?

Tak, to prawda, że nie jest to jeszcze pełnia sezonu zimowego. W Zakopanem też w tej chwili nie ma zbyt wiele nawału gości, o czym najlepiej świadczą puste stoliki kawiarne. Tyle, że z góry wiadomo, iż w marcu, do zimowej stolicy zjadą jak co roku dziesiątki tysięcy obywateli z całego kraju. A na Bukowinę — nieliczni tylko spośród tych, którzy zamie-

rzali spędzić tutaj zimowy urlop. Chyba, że...

Dawniej dostanie się na Bukowinę nie przedstawiało większego kłopotu. Na linii Poronin — Bukowina, kursowały niemal co godzina autobusy. Miała też Bukowina bezpośrednie połączenie autobusowe z Krakowem. Wprawdzie przy dużym napływie turystów, zdarzało się nie raz i nie dwa, że i ta ilość kursów była niewystarczająca, ale zawsze miało się tę szansę dostania się do któregoś z samochodów.

Wskutek powodzi, która ubiegłego roku nawiedziła nasze województwo, komunikacja na wspomnianej trasie została wstrzymana. Przywrócenie jej przewidywane jest — przy sprzyjających okolicznościach — na koniec lipca, lub sierpień br.

Obecnie Bukowina korzysta z nowej linii autobusowej biegnącej przez Głodówkę — Wierch — Poroniec — do Zakopanego. Sama trasa przepiękna, żeby ją jednak podziwiać, trzeba uprzednio dokonać nie byle jakiego wycieczki — wsiąść do autobusu. A to nawet przy dobrej krzepce nie jest łatwe. Tymczasem PKS nie kwapi się wcale ze zwiększeniem taboru samochodowego, uważając widocznie, że cztery kursy dziennie, to dostatecznie dużo. Wprawdzie zarówno stali mieszkańcy Bukowiny jak i przyjezdni, są odmiennego zdania, ale ich głosy widocznie się nie liczą.

W efekcie, niedoszłym pasażerom PKS, pragnącym się dostać z Bukowiny do Zakopanego, czy na odwrót, po-

zostają do dyspozycji, oprócz własnych nóg, wyłącznie góralskie sanie. Przyjemny to niewątpliwie środek lokomocji, jednak nieco za powolny i zbyt kosztowny.

Połączenie z Nowym Targiem, też nie należy do najwygodniejszych. Aby dojechać do przystanku autobusowego w Białce, trzeba zdecydować się na pięciokilometrowy spacer. Przy obfitych opadach śnieżnych, jest to spacer co najmniej forsowny. Mogą coś na ten temat powiedzieć stali mieszkańcy Bukowiny, zmuzeni często do pokonywania tej drogi, z racji załatwiania różnych spraw w siedzibie władz powiatowych.

Usprawnienie komunikacji z Bukowiną oraz dostosowanie jej do istotnych potrzeb, leży zarówno w interesie miejscowej ludności jak i przyjezdnych. Od szybkiego uregulowania tej sprawy, zależy będzie, czy zimowy sezon w Bukowinie zaliczony zostanie do udanych, czy wręcz przeciwnie.

HALINA KLAJÓWNA



Old Reliable astronauta nr 2

Jak już donosiliśmy w jednym z amerykańskich pocisków balistycznych typu „Jupiter” wystartowała mała żywa małpa. Wbrew optymistycznym przewidywaniom nie udało się jej zachować przy życiu przy powrocie na ziemię. A oto garść szczegółów o tym locie opublikowana ostatnio w amerykańskiej prasie.

Gdy zdecydowano, że w Jupiterze poleci żywa małpa, do ostatecznego testu zakwalifikowano pięciu wychowanków jednego z zakładów doświadczalnych. Najwięcej zimnej krwi podczas próbnych badań wykazał 9-miesięczny Old Reliable. W komorze ciśnieniowej nie zdradził zbyt dużego podniecenia, nie przeszkadzały mu gumowy hełm i także „koldra”, w którą go starannie owinięto, nie denerwowały błyski aparatury pomiarowej, ba, nawet uznał tę pozycję za tyle wygodną, by zasnąć zasnął...

Na 30 minut przed startem wszystko było gotowe. Old Reliable został przygotowany do podróży. Zainstalowano termistory, które miały rejestrować jego oddech i podawać wahania temperatury ciała. I stetoskop z mikrofonem dla uchwycenia pracy serca oraz wydawanych przez małpę w czasie tej niezwyklej przygody głosów. Wszyscy z zainteresowaniem śledzili zachowanie się zwierzęcia. Old Reliable najmniej przejęty znowu zasnął...

Obudził się dopiero w momencie startu. Dzięki aparaturze badawczej i przyrządom zapewniającym ciągłą radiową łączność z wnętrzem Jupitera, grupa lekarzy z Cape Canaveral bezustannie odbierała wiadomości o reakcji zwierzęcia w czasie lotu na wys. ponad 400 km.

Przez pierwsze 30 sekund nie zauważono w jego zachowaniu nic szczególnego. Potem oddech małpy stał się bardzo głęboki i towarzyszyły mu głośne westchnienia. Tętno gwałtownie wzrosło. Zrozumiele przy tej szybkości i wzmagającym się poczuciu ciężaru. Odnotowano dalsze przyspieszenie bicia serca do 280 uderzeń.

Przez następne 8 minut wiadomości były wręcz zdumiewające. Old Reliable zachowywał się zupełnie spokojnie, tętno zmalało, oddech stał się normalny i wyrównany. Od czasu do czasu w głośniku dał się słyszeć jego znajomy głos, nie zdradzający żadnych oznak niepokoju ani zdenerwowania. A więc znowu podróż doskonała. Podobnie powinien reagować w tych warunkach także organizm człowieka. Podobnie — z tą tylko różnicą, że człowiek będzie sobie w pełni zdawał sprawę z tego co dzieje się dokoła i na pewno nie uchroni się od dodatkowych podnieć nerwowych.

Druga powrotna oblotowała w emocje. Gdy pocisk zderzył się z atmosferą ziemską i grawitacja wzrosła do 40 razy, oddech małpy stał się znów niespokojny, uderzenia pulsu skoczyły do 280, ale zwierzę nie straciło ani na chwilę przytomności. Na wysokości 8.000 stóp otworzyły się dwa spadochrony. Z zahamowaniem szybkości lotu, Old Reliable wyraźnie uspokoił się, tętno zmalało. „Jupiter” wylądował na morzu, ale tu nastąpiła katastrofa. Na skutek uszkodzenia powłoki zasobnika do wnętrza wdarła się woda. Nie jesteśmy sentymentalni, ale przyznajemy, że nas to zasmucilo. Nie tylko dlatego, że chcieliśmy zbadać małpę, zwłaszcza pod kątem skutków działania promieni kosmicznych... Old Reliable był naszym ulubieńcem — oświadczyła ekipa lekarska z Cape Canaveral. (db)

Jak odżywiać się racjonalnie?

W Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie zespół naukowców pod kierownictwem prof. Aleksandra Szczygła opracował nowe normy żywienia dla 18 grup ludności na kilku poziomach ekonomicznych.

Żywnienie zbiorowe w kraju opierało się dotychczas na opracowanych w 1950 r. również w PZH normach, których głównym celem było wprowadzenie do naszego narodowego jadłospisu więcej jarzyn i owoców, większe urozmaicenie pożywienia, mniejsze zaś zużycie mięsa i tłuszczów. Po kilku latach okazało się jednak, że i te normy nie wystarczają w świetle bowiem nowoczesnych zdobyczy nauki konieczne stało się jeszcze szersze uwzględnienie zasady — „więcej warzyw i owoców, mniej mięsa i tłuszczów”.

Naukowcy w PZH opracowali więc nowe normy, uwzględniając — obok wymogów nauki — potrzeby i możliwości naszego kraju.

Opracowali je w czterech zasadniczych poziomach — mówi specjalistka fizjologii żywienia, mgr Siczówna. Na pierwszym, najniższym poziomie, ustaliliśmy racje żywnościowe, które można określić jako minimalne. Na drugim poziomie — normy pełnowartościowe, na trzecim przewidujemy już takie urozmaicenie pożywienia i taką ilość wszystkich potrzebnych składników, że można te normy uważać za wskazanie za-

sadnicze. Poza tym przewidujemy jeszcze poziom czwarty, kiedy to organizm otrzymuje wszystkie składniki w większej ilości. Żywnienie na tym poziomie można określić jako „bardzo dobre” i normy te nazywamy „docelowymi”. Nie są one niezbędne, ale należy dążyć do ich zrealizowania.

WIEK ORAZ RODZAJ PRACY — MAJĄ SVOJE WYMAGANIA

Ze względu na trudność przytęczenia dużej ilości liczb, ubryk i zestawień, składających się na całość nowych norm, ograniczymy się tu tylko do przytoczenia paru przykładów które posłużą do ogólnej orientacji.

Otóż dorosły mężczyzna zatrudniony w pracy tzw. siedzącej, powinien otrzymywać w swej dziennej racji żywnościowej „paliwo” fizjologicznej wartości 2.600 kalorii.

Składa się na to kilkanaście pozycji: a więc produkty zbożowe (pieczywo, mąka, makarony, kasze) w ilości 365 gramów; mleka 700 gramów (częściowo może być spożyte w postaci twarogu i serów); pół jaja; mięsa, wędlin i ryb — 160 gramów; masła 30 g (częściowo może być w postaci śmietany); innych tłuszczów (oleje, oliwa, smalec, margaryna) — 30 g; ziemniaków 350 g; warzyw obfitujących w witaminę C — 220 g (pomidory, kapusta, ogórki, owoce jagodowe); warzyw obfitujących w karoten — 140 g (marchewka, dynia, zielona sałata); innych warzyw i owoców — 315 g (m. in. jabłka, gruszk, śliwki); cukru — 60 g (również w postaci marmolady); roślin strączkowych — 7 g.

Mężczyzna bardzo ciężko pracujący musi otrzymać dziennie 4.500 kalorii a więc spożywać prawie dwukrotnie więcej pieczywa, mleka, jaj, cukru. Natomiast racja masła, innych tłuszczów i mięsa wzrasta tylko nieznacznie.

Jeżeli chodzi o młodzież, która powinna być żywiona ze szczególną starannością, to w grupie, wymagającej najlepszego żywienia, a więc w wieku 16—20 lat chłopcy powinni otrzymywać dziennie 3.700 kalorii, spożywając m. in. ogółem 600 gramów warzyw i 160 g owoców, mleka i przetworów mlecznych — 1.420 g, mięsa i wędlin — 215 g, cukru — 90 g.

Podobnie jak u mężczyzn ciężko pracujących widać tu wyraźnie znaczny wzrost spożycia mleka, przy stosunkowo-

nieznacznym wzroście racji mięsa i tłuszczów.

Trzeba podkreślić, że wzrost ilości spożywanego pokarmu daje wprawdzie więcej kalorii jako materiał energetyczny, dawać może również więcej białka — ale nie znaczy to jeszcze, że pożywnie jest racjonalne. Podstawą racjonalnego pożywnie jest bowiem duże urozmaicenie i zaopatrzenie organizmu w wiele potrzebnych mu substancji.

SAME KALORIE NIE WYSTARCZA — MUSI BYĆ ROZMAITOŚĆ

Tymczasem w tej dziedzinie nasz narodowy sposób odżywiania się wykazuje wiele błędów. Oto, co mówi wybitny specjalista w zakresie fizjologii i patologii żywienia prof. Aleksander Szczygł z PZH:

— Gdyby ludzie zdawali sobie sprawę, jak duży jest wpływ sposobu odżywiania się na powstawanie wielu chorób, na odporność organizmu, zdolność do pracy, występowanie objawów starości, na samopoczucie to z pewnością dbaliby bardziej o to, co i jak jedzą.

Niedawno jeden z fachowców od spraw żywienia zainteresował się na prowincji internatem przeznaczonym dla starszej młodzieży. Kierownik gospodarczy internatu uchodził w okolicy za świetnego gospodarza, umiejącego obficie karmić swoich podopiecznych.

Ale oto jak wyglądało przeciętne menu internatowe: rano kawa czarna i chleb ze smalcem; na obiad — mięso z ziemniakami i kaszą; na kolację kluski, kawa czarna i znowu chleb ze smalcem, czasem zaś z masłem. Kierownik uważając liczbę kalorii za alfę i omegę żywienia, obliczył, że każdy uczeń dostaje u niego 4.000 kalorii, a więc „więcej niż trzeba”.

Młodzież była jednak innego zdania, młody organizm bowiem gwałtownie dopominał się o niezbędne warzywa, owoce, mleko itd. o większe urozmaicenie potraw. Nic dziwnego, że u mieszkańców tego internatu stwierdzono występującą masowo próchnicę zębów, zwiększającą się skłonność do różnych chorób (grypa, czyrączność, anginy itp.), mniejszą wydolność w pracy, niedokrwistość, zmęczenie itd.

Przykładów błędnego żywienia można by przytaczać wiele zarówno w żywieniu zbiorowym jak indywidualnym — i właśnie w tych błędach należałoby szukać przyczyn wielu dolegliwości i chorób.

M. KOREYWO

Obrazy Mariana Garlickiego

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Krakowie w piwniczce gdzie pija się kawę możecie oglądać 12 obrazów Mariana Garlickiego scenografa Teatru Ludowego. Przeważnie małe formaty. Jeden duży, w rogu.

Marian Garlicki zaczął wystawiać w zeszłym roku jako zdecydowany taszysta, co prawda nieco uspokojony i w znacznie mniejszym, chociażby od Kantora, rozmachu. Aktualna wystawa mimo licznych powiązań z taszystem prezentuje prace o mocno odmiennym kontrukcji plastycznej. Kompozycje malarskie są na ogół zupełnie statyczne. Malarz uzyskuje to dzięki bardzo wyraźnej konstrukcji poziomych i pionowych elementów mocno wbudowanych w prostokąt obrazu. W tę jakby „krzyżówkę” pionów i poziomów artysta włącza drobne

elementy plastyczne. Zbyt wielkie zagęszczenie znaków plastycznych i wtopienie je w schematy opisanej konstrukcji sprawia, że większość prac pozbawiona jest silnej ekspresji i ciekawszych rozwiązań przestrzennych czy kompozycyjnych. Wydaje się, że najbardziej ciekawym obrazem młodego malarza jest kompozycja wieszająca w rogu. Największy z pokazanych eksponatów — płótno bardzo zyskuje dzięki dobremu oświetleniu i dobremu zawieszaniu. Wydaje się, że szczególnie abstrakcyjny obraz wymaga specjalnej dbałości i w oświetleniu i w eksponowaniu go. Po prostu nawet nie może istnieć bez silnego wieszania go z otoczeniem. Jednym z ciekawszych zagadnień tego stosunkowo dużego obrazu jest bardzo pięknie i dyskretnie zróżnicowana powierzchnia. Dolepianie innych materia-

łów (np. czarnego aksamitu) czy zgrubianie farby służy artyście przede wszystkim do włączenia koloru i faktur jak gdyby istniejących na zewnątrz w problemy tworzonej rzeczywistości plastycznej.

Po prostu chodzi albo o rozszerzenie działania koloru czy formy. Wydaje się, że owo uspokojenie powierzchni płótna zwrócenie go na usługi wewnętrznych spraw malarskich płótna jest podstawową zaletą tego bardzo interesującego obrazu.

Jeżeli pamiętacie jeszcze wystawę grupy „Zamek” w Pałacu Sztuki na pewno pamiętacie dość efekciarskie a jednocześnie łatwe i prymitywne deklatacje samą powierzchnią obrazu, która była jakąś samoistną wartością, bardziej zabawą niż malarstwem.

W płótnie, o którym mówię, zwracają poza tym uwagę

bardzo piękne zestawienia lakierów o powierzchni lśniącej z farbami i materiałami matowymi.

Aksamit — czerń nabiera zupełnie niezwyklej głębi przy połyskliwych czerwieniach i bielach. Dominującymi zestawami dość wyszukanych poszukiwań kolorystycznych Garlickiego jest szarość, czerń, biel. W te stumione dość tonacje kolorystyczne malarz włącza czasami nagle czerwień czy żółć.

Przekonany jestem, że duże płótno, nieco odsunięte od ściany i zapalone w środku czerwienią przypadnie Wam na pewno do serca. To chyba najważniejsza praca w obecnym etapie twórczości młodego malarza, który na własną rękę zbuntował się przeciwko niemałym pokusom taszystwu.

PIOTR SKRZYNECKI

Poradnia zdrowia psychicznego



To dyskryminuje gorzej, niż zbrodnia... Koledzy z zakładu pracy, znajomi, sąsiedzi pokazując palcem na pana X czy pana Y szeptać do siebie: „On jest chory umysłowo... Leczą go w poradniach dla wariatów...”

Ciężka atmosfera nieufności, odosobnienia, wyobcowania ze społeczności otacza człowieka, na którym wyśniewano piętno: „chory umysłowo”, człowieka, dla którego szybki powrót do społeczeństwa, do pracy, wdrożenie do wykonywania normalnych funkcji zawodowych jest częstokroć koniecznym i jedynym sposobem psychicznego uzdrowienia. A tu — dzieje się wprost odwrotnie. Przedsiębiorstwa obawiają się człowieka takiego — choćby miał jak najlepsze świadectwa lekarskie, stwierdzające zdolność do pracy — zatrudnić u siebie, koledzy i znajomi niechętnie odnoszą się do nawiązywania z osobą tak „napiętowaną” towarzyskich kontaktów... Konflikt, przepaść między powracającym do społeczeństwa rekonwalescentem po chorobie psychicznej a otoczeniem — zamiast rehabilitacji zdrowotnej — pogłębia się, pogarsza sytuację, wywołując wręcz odwrotne od pożądaných skutki.

A tymczasem... Czasy obecne, zwłaszcza życie wielko-

miejskie, ruch, pośpiech, częstokroć nerwowość pracy, nie umiarkowany tryb życia, ciężkie warunki mieszkaniowe, współlokatorskie starcia i kłótnie, rozpanoszony alkoholizm sprzyjają — niestety — powstawaniu i rozszerzaniu się nerwic czy też pokrewnych im zaburzeń psychicznych u dorosłych i dzieci. Ludzi, którzy ciężko zapadli na schorzenia nerwowe czy umysłowe, leczą szpitale, w wypadkach wrodzonych chorób czy nieodwracalnych przemian patologicznych pozostają zakłady zamknięte, domy opieki nad chorymi. Ale nieporównanie bardziej ważna — z punktu widzenia społecznego — jest profilaktyka, oraz pokrewna jej rehabilitacja w stosunku do chorego, znajdującego się na drodze do pełnego wyleczenia: stworzenie mu warunków, w których usuwa się przyczyny wywołujące psychiczno-nerwicowe schorzenia — i przystosowuje jak najszybciej do normalnego życia, normalnej pracy, normalnego wypełniania funkcji członka społeczeństwa.

Mówiliśmy o tym, że leczenie ciężkich wypadków chorobowych prowadzi szpitale. A jaka instytucja zajmuje się ową profilaktyką czy też rehabilitacją w stosunku do chorych? Spójrzmy na małą tabliczkę w bramie domu przy

ul. Limanowskiego 5 w Krakowie... Tu, w niewielkim lokalu mieści się Poradnia Zdrowia Psychicznego, jedyna w Krakowie i województwie, placówka o szeroko rozbudowanych, posiadających duży społeczny ciężar gatunkowy, agendach: Poradnia dla Dorosłych, Poradnia Przeciwalkoholowa, Poradnia dla Dzieci i Młodzieży, Poradnia Zaburzeń Mowy...

Oto niektóre liczby, mocne w swej wymowie, a przecież jedynie fragmentarycznie ilustrujące działalność Poradni. 19.000 dzieci zbadana w przeciągu roku Poradnia dla Małolatk, obecnie — łącznie z badaniami kontrolnymi — odwiedza placówkę tę ok. 730 małych pacjentów miesięcznie, dorosłych ok. 300 miesięcznie. Ciasne pokoiki, brak personelu lekarskiego, przeciętne warunki, kontrast szczupłych możliwości ze stałą tendencją zwiększającą potrzebę i konieczność wobec przypadków chorobowych.

Lekarz Poradni Dziecięcej, bada czasami do 40 osób dziennie, „oficjalnie”, będąc zatrudniony tylko 3 godziny w ciągu dnia. Mimo, że Poradnia posiada specyficznie szeroki „wachlarz” pracowników: lekarzy-psychiatrów, neurologów, magistrów psychologii z humanistycznym wykształce-

niem — to jednak dotkliwie odczuwa się niedostatek kadr pracowniczych dla instytucji tego rodzaju. Są wolne etaty i tzw. godziny zleczone — ale lekarze-specjaliści nie kwapią się zaoferować swą współpracę Poradni. Praca lekarza jest tu żmudna i niewdzięczna, niekiedy bardzo długofalowa, częstokroć wymagająca wielkiego poświęcenia i samozaparcia.

Bo czyż można nazwać „wdzięczną” działalność pracownika Poradni tzw. asystenta społecznego, czy lekarza — społecznika, który musi zajmować się tzw. opieką pozaszpitalną nad chorym, dbać o jego dalsze psychiczne leczenie i przystosowanie społeczne, starać się dla swego podopiecznego o pracę, utrzymywać kontakt z przedsiębiorstwem, które najchętniej pozbyłoby się owego „nienormalnego” pracownika, walczą o mieszkanie, które choremu skrzętnie zabrano w czasie jego pobytu w szpitalu, ubiegają się o zasiłki chorobowe, załatwiają sprawy renty dla pacjenta często nieopornego jeszcze i lekceważonego, zajmować się sprawami związanymi z ewent. ubezwłasnowolnieniem chorego.

A równocześnie, jeśli chodzi o warunki leczenia rekonwalescencji — pracownik Poradni dokonywać musi inwigilacji

jego środowiska, starać się, aby z otoczenia chorego zniknęły przyczyny powodujące jego psychoneurotyczne stany chorobowe. Niekiedy przyczyną te są nielatywne do rozpoznawania i usuwania: konflikty rodzinne, zjścia na tle mieszkaniowym, trudne warunki materialne, alkoholizm. U dzieci przyczyną psychoneurozy — to pijaństwo lub narkomania ojca czy matki, awantury rodzinne, rozwody rodziców...

Osobną zupełnie dziedziną są dzieci z wadami organicznymi rozwoju, upośledzone umysłowo w wyniku zmian pochodzących z uszkodzeń centralnego układu nerwowego — itp. Dzieci takie trzeba przystosowywać również do życia, uwzględniając ich zmniejszone psychiczne możliwości, uczyć łatwych zawodów itp.

Nad wszystkim tym opiekę lekarsko-społeczną sprawuje właśnie Poradnia z ul. Limanowskiego 5. Poradnia, która dokłada wszelkich starań, aby człowiek, u którego psychiczno-nerwowa równowaga uległa chorobowemu zachwianiu ponownie włączyć do normalnego życia społecznego.

JERZY PARZYŃSKI

Czytelnik z Nowej Huty (216). W sprawie otrzymania pracy na terenie pow. bocheńskiego powinieneś się Pan zwrócić do referatu zatrudnienia przy Prez. Pow. Rady Narodowej w Bochni.

Jolanta Z. — Kraków (222). Radziemy porozumieć się z Samodzielnym Referatem Zatrudnienia w Krakowie, przy ul. Józefińskiej 14.

Czytelniczka „O” — Kraków (11/1). W opisanym przez Panią sprawie interweniowaliśmy. Wojewódzki Związek Zrzeszeń PHU — Sekcja Transportu Osobowego Konnego przeprowadził dochodzenie z właścicielem drożki nr 23 ob. E. W., który jednak zaprzeczył prawdziwość podanych przez Panią faktów. Niemniej, został on pociągnięty do odpowiedzialności za zachowanie się wobec zwierząt i w przypadku powtórzenia się tego rodzaju skarg, WZZ PHU wystąpi do Wydziału Komunikacji Drogowej Prez. RN m. Krakowa z wnioskiem o cofnięcie mu zezwolenia na wykonywanie publicznego przewozu osób drożką konną.

Adam Wojas — Kraków (82/I). W poruszonej przez Pana sprawie otrzymaliśmy obszerny wyjaśnienie, z którego treścią może zapoznać się Pan w naszej Redakcji (Kraków, ul. Wiślna 2, pok. 25) w godz. 10-15.

Franciszek Dudzik — Mszana Dolna (313). Uważamy, że sprawa Pana jest dość skomplikowana i wymaga pomocy adwokackiej, której udzielić Panu może Zespół Adwokacki w Limanowej, mieszczący się przy ul. Wł. Orkana.

FABRYKA KOSMETYKÓW „MIRACULUM”
w KRAKOWIE, ul. ZABŁOCIE nr 23
OGLASZA KONKURS
na stanowisko ASYSTENTA
LABORATORIUM BADAWCZEGO

Wymagania: magister lub inżynier chemii, znajomość języka francuskiego, zamiłowanie do prac badawczych.

Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr Fabryki.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA do obsługi zwierząt, zatrudni od zaraz Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa, w Nowej Hucie, ul. Pawłowa. Wynagrodzenie ok. 1.000 zł. K-1227

30 MURARZY w Przemysłu, oraz **5 ŚLUSARZY** w Krakowie przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Kraków, ul. F. Dzierżyńskiego 16a (wejście od ul. Bogatki) II p., pokój 51. K-1219

SZLIFIERZA GWINTÓW z długoletnią praktyką, oraz **ELEKTRYKA** do nawijania motorów zatrudni natychmiast Fabryka Wyrobów Błaznych w Krakowie, ul. Wrocławska 53. — Dla zamiejscowych hotel zapewniony. K-1175

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Krakowie, dla Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ruszczy k. Nowej Huty. — Wymagane wykształcenie średnie, co najmniej 2-letnia praktyka na stanowisku głównego księgowego oraz znajomość BPK pionu CRS. — Zgłoszenia przyjmuje Główny Księgowy PZGS — Kraków, ul. Reformacka nr 3. K-1158

Praca

FRYZJERKĘ pierwszorzędna przyjmie na stałe. — Kłesik Zdzisław — Bochnia, Kazimierza 30. 3916-g

Matrymonialne

BIURO matrymonialne — „Przyszłość” Kraków, — Krzyża 19 — przyjmie samotny, że kojarzy szczęśliwie i dyskretnie. 4272-g

Nauka

RZEMESLNIKÓW woj. krakowskiego nie posiadających egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego szkoli na korespondencyjnych kursach — Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, Dietla 38, tel. 229-88. 4252-g

INTELEKTUALNA, uczelnią, o miłej powierzchowności pani przyjmie każdą pracę biurową — lub poprowadzi sklep. Oferty 4237 „Prasa” Kraków, — Rynek 46.

PANIENKA zdolna, średnio wykształcenie, lat 17, przyjmie pracę w zakładzie fryzjerskim. Oferty 4332 „Prasa” Kraków, — Rynek 46.

POSZUKUJE osoby do malowania modnych krawców. Oferty 4231 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

STARSZĄ osobę do rocznego dziecka przyjmie. — Kraków, Michałowskiego 14 m. 7. od godz. 15-17. 4153-g

LEKCJE pisania na maszynach. Kraków, Mikołajska 24. 3638-g

WPISY na drugi turnus kursów: 1) kreśleń technicznych części maszyn, budowlanych, instalacyjnych, 2) kosztorysowania i fakturowania robót budowlano-montażowych — przyjmuje Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła, Kraków, Dietla 38. K-874

Kupno

SAMOCHOZY: „Wolga”, „Pobieda” mało używane kupię. Oferty 4280 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PIANINO używane — kupię. Oferty 4160 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIE pilnie motor rolniak S 60, 12 KM, w dobrym stanie. Kraków, M. Reja 19 m. 2. 4155-g

LEKKA przyczepka — do motocykla — kupię. Oferty 3917 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PIANINO lub fortepian — kupię. Oferty 3869 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WFM (1900 km) czerwony, oraz silnik 150 ccm SHL nowy sprzedam. Ogłądać w godz. od 16-18, Kraków, 18 Stycznia 19 m. 5. 4238-g

TAKSOMETR „Haida” — nowy, sprzedam. Oferty 4279 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MASZYNE dziewiarską do robienia pończoch wzorkowych — sprzedam. — Oferty 4270 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

NORTON, typ CXB 350, na teleskopach, tanio sprzedam. Ogłądać: Tarnów, — ul. Szpitalna 26. 4265-g

MAGNETOFON „Tonko”, prawie nowy z gwarancją — sprzedam. Oferty 4285 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

„WFM” oraz „Simson” — stan idealny, sprzedam. — Kraków, Sobieskiego 24 m. 11, godz. 16. 4248-g

SAMOCHOZ osobowy, w dobrym stanie, sprzedam lub zamienię na motocykl. Jaworzno, Osiedle Kościuski 171 m. 64. 4235-g

MASZYNE do szycia czółenkową tanio sprzedam. Kraków, Krowoderska 52, I p. 4196-g

MASZYNE do szycia, kryta, „Singer” „Simanco” — sprzedam. Kraków, — Kolarskiego 9 — pracownia szewska. 4225-g

PRASE ekscentr, kompresor nożny, nożyce rolkowe, tanio sprzedam. — Kraków, Lelewela 5 m. 10. 4221-g

PIANINO kryżowe, pancernie tanio sprzedam. — Kraków, Dzierżyńskiego 139. 4217-g

SAMOCHOZ DKW F7, — motor po remoncie, nowe ogumienie — sprzedam. — Kraków, Mazowiecka 143, godz. 16-20. 4228-g

MOTOROWER „Simson” SR 2, mało używany oraz 70 płyt wojnoobrotowych, muzyki tanecznej, wraz z adapterem szafkowym — sprzedam. Kraków, Sebatiana 12 m. 6. 4210-g

SPRZEDAM okazynie — motocykl WSK, (niebieski) nowy, z licznikiem. — Cwiężka Józef, Tarnawa Górna, pow. Sucha. 4178-g

SPRZEDAM tanio — wóz ogumiony 16 X 650. Wiadomość: Mogiła 283. 4143-g

KOMPRESOR, motor, ekschaustor, rury, pistolety, transmisje, sprzedam — Szczerbiński, Kraków, Felicjanek 5. 4136-g

PRALKĘ elektryczną, — sprzedam. Kraków, św. Jana 3 — szlifiernia. 4135-g

BIBLIOTEKĘ i stół — pod radio — sprzedam. Kraków, Bracka 5 — stolarnia. 3597-g

PIANINO sprzedam tanio Kraków, Szewska 25 m. 2. 3890-g

Lokale

DWIE studentki (ewentualnie jedna) poszukują pokoju przy rodzinie. — Warunki obojętne. Oferty 4088 „Prasa” Kraków, — Rynek 46.

PRZYJMĘ uczciwą, spokojną osobę na mieszkanie w Nowej Hucie. Warunek — zaopiekowanie się czteroletnią dziewczynką w godz. 16-18.30. Oferty 4100 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

UDZIELE pożyczki 15.000 — 20.000 zł w zamian za wynajęcie w Krakowie pokoju z kuchnią, w domu wolnym od kwaterunku. Oferty pisemne: „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 4122. 4103-g

DUŻY pokój z kuchnią — zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Kraków — Podgórze, ul. Limanowskiego 10 m. 1. 4123-g

NAUKOWIEC, starszy, — samotny, poszukuje natychmiast dobrze umebłowanego pokoju przy małej rodzinie. Oferty 4020 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PILNIE — ze względów zdrowotnych zamienię we wspólnym, 3-pokojowym, superkomfortowym mieszkaniu — 2 piękne, słoneczne pokoje z samodzielna kuchnią, W pigro (winda), przy Al. Słowackiego — na 2 lub 3 pokoje komfortowe, — samodzielne, do II piętra. — Kraków, tel. 325-72. 4103-g

KOMFORTOWE pokój z kuchnią zamienię na garsonierę. Oferty 4019 „Prasa” Kraków, Rynek 46. Telefonny wykluczone.

2 POKOJE, kuchnia, komfortowe, samodzielne, — słoneczne, IV piętro — zamienię na podobne niżej, ewentualnie kupię mieszkanie spółdzielcze, — lub udzielię pożyczki. Warunek: okolica Poczty. — Oferty 4027 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POŻYCZKĘ 30 tys. zł za wynajęcie 2 pokoi z kuchnią, wolnych od kwaterunku. — Oferty 4039 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z kuchnią, wolne od kwaterunku — w dzielnicy Zwierzyniec — zamienię na podobne lub duży garsonierę. — Oferty 4048 „Prasa” Kraków, — Rynek 46.

2 POKOJE z używalnością kuchni, łazienki i przynależności (piec kuchenny do własnej dyspozycji) — koło Wawel — zamienię na duży pokój z kuchnią, łazienką, samodzielny. Oferty 4060 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PIĘKNE 3 pokoje z kuchnią, służbówką, telefonem, komfortowe, — w śródmieściu — zamienię na pokój z kuchnią komfortowy, w śródmieściu i garsonierę. Kraków, tel. 225-12. 4061-g

TRZY pokoje z kuchnią (gaz), centrum Opola — zamienię na mniejsze w Krakowie. — Oferty 4071 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ, kuchnia, duże, — I p. front, zamienię na 2 pokoje, kuchnię, — w okolicy Wawelu. Oferty 4089 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfortowe, przy Placu Centralnym Os. B-31, bl. 1 m. 123 na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia.

ZAMIENIĘ mieszkanie — na parterze nadające się na pracownię, magazyn itp. na pokój z kuchnią, przedpokój, komfortowe, w śródmieściu. Ogłądać: Kraków, Stolarska 13 m. 17. 4103-g

ZAMIENIĘ pojedynkę, — sucha, słoneczna, 21 m², na I p., w Krakowie na pokój z kuchnią, dzielnica obojętna. Oferty 4106 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMODZIELNE mieszkanie pokój, kuchnię, przedpokój zamienię na samodzielna, słoneczną, pojedynkę lub garsonierę w śródmieściu. Oferty 4104 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ 36 m², kuchnia 14 m², gaz, woda, I p. zamienię na komfortowe o mniejszym metrażu. Warunki do omówienia. — Oferty 4268 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWA pokoje z kuchnią 78 m², peinkomfortowe, przy ul. Floriańskiej, II p. zamienię na pokój z kuchnią, możliwe z c. o. I lub II p. Oferty 4134 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, półkomfortowe, duże, w centrum, na równorzędnej w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 4158 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ABSOLWENT medycyny nauczy języka angielskiego za wygodne locum — przy rodzinie. Czynsz wg umowy. Oferty 4256 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ dozorczkę: duży pokój, kuchnia, — przedpokój, słoneczne, w okolicy ul. Karmelickiej na pokój z kuchnią, w obrębie Krakowa. Oferty 4249 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ na korzystnych warunkach superkomfortową garsonierę w Nowej Hucie, przy przystanku tramwajowym, na 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Oferty 4234 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Czynsz zapłaci z góry. — Oferty 4199 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ trzy małe pokoje z kuchnią, przedpokój, łazienka, parter, przy ul. Zakopiańskiej nr 83, przy samym przystanku tramwajowym, na 2 pokoje z kuchnią komfortowe, duże. Warunki do omówienia. Oferty 4215 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PIĘKNY, słoneczny pokój z kuchnią, „omfortowy, I p. (Nowa Huta), zamienię na podobne — w Krakowie. Warunki do omówienia. Oferty 4203 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ piękny, słoneczny pokój 20 m², z używalnością kuchni, III p., na 2 lub 1 pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 4192 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE dwupokojowe, hall, kuchnia, komfortowe, III p. zamienię na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty 4191 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SZUKAM mieszkania — wolnego od kwaterunku (może być sam pokój). — Nowa Huta nie wykluza. Oferty 4186 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ piękną, dużą słoneczną garsonierę, na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 4185 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ duży, słoneczny pokój z kuchnią, komfortowe na dwa pokoje z kuchnią, komfortowe. — Kraków, 18 Stycznia 48 m. 8. 4182-g

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, przedpokój, półkomfortowe, na dwa mieszkania oddzielne. Oferty 4179 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ 3 pokoje — z kuchnią, superkomfortowe, telefon, w Nowej Hucie, na 2 pokoje z kuchnią, względnie pokój z kuchnią, samodzielne, w Nowej Hucie i garsonierę. Oferty 4174 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, półkomfortowe, duże, w centrum, na równorzędnej w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 4158 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZARZĄD DZIELNICOWY LIGI KOBIET STARE MIASTO
UNIWAŻNIA zgubioną okrągłą PIECZĄTKĘ z napisem: „LK, Liga Kobiąt Dzielnic Stare Miasto”.

ZAMIENIĘ pokój słoneczny, duży, Chrzanów, al. Lenina — na pokój w Wadowicach w śródmieściu. Wiadomość: Wojas Maria, Chrzanów, Urząd Pocztowy. 4251-g

UDZIELE pożyczki 15.000 zł w zamian za wynajęcie mieszkania w domu wolnym od kwaterunku. — Oferty 4157 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 4055-g

DOMEK jednorodzinny, z ogrodem, (może być z garażem), w Borku Fałęckim — zamienię na 3 pokoje z kuchnią — może być małe, w śródmieściu Krakowa. Oferty 3926 — „Prasa” Kraków, Rynek 46. 4043-g

Nieruchomości

KAMIENIE lub ich części, położone w śródmieściu Kielec — sprzeda właściciel (wyjazd). Po kupnie wolne mieszkanie. Modzelewska Maria — Kielec, Hipotečna 1, m. 10, tel. 33-95. 4011-g

SPRZEDAM domek pod Krakowem. Kraków, Zakopiańska 4 m. 2. 3950-g

15 HA ZIEMI wraz z zabudowaniami gospodarczymi (ziemia pszenno-buraczna) w woj. bydgoskim sprzedam pilnie. — Cena 300 tys. zł. Monika Słowińska, Toruń, ul. Łukowa 15. 3548-g

SPRZEDAM lub dam za mieszkanie wolne od kwaterunku, parcelę, nadającą się pod budowę w Bieżanowie. — Oferty 4102 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

WARSZAWA — Mokotów segment środkowy do wykończenia, 5 izb, garaż, woda, kanalizacja, sprzeda, ewent. inne propozycje. Wiadomość: pisemna lub bezpośrednio Warszawa, Szuwów, ul. Studencka 55. K-1207

SPRZEDAM domek murywany w Rakowicach po kupnie wolny pokój z kuchnią. Cena 95.000 zł. Oferty 4262 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Lekarskie

PROTEZY oczu, wykonuje H. Loewenstein lekarz, Łódź, ul. Nowotki 23. K-1152

Zguby

KONSTANTY Stanisław, zam. w Pleszewie, blok 35, zgubił przepustkę, wydaną przez Hutę im. Lenina. 3912-g

MARCZEWSKI Tadeusz, zam. w Katowicach, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH w Krakowie. 3902-g

ZGUBIONO pakiet papierów (operatyw szacunkowy). Znalazca proszony jest oddać za wynagrodzeniem. Bar Myśliwski — Kraków, Plac Szczepański 7. 4055-g

KOMU zginął w jesieni młody wilczur — suczka. Wiadomość: Kraków, — Garbarska 11. 4043-g

KACZMARCZYK Andrzej, z Krakowa, zgubił legitymację — wydani przez PKP Katowice. 4036-g

BOREK Witold zam. w Nowej Hucie, Sawickiej 4 zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSP Kraków. 4093-g

Różne

WRAZ ze świtem — pokrząp się „Cevitem”.

Sobota	Niedziela
21	22
LUTY	LUTY
Feliksa,	Malgorzaty

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Goraz więcej nowalijek

Na straganach warzywniczo-owocarskich, rozmieszczonych wzdłuż naszych ulic pojawiły się pierwsze nowalije: rabarbar, szczybiorek, czasem sałata i rzodkiewka.



Przywędrowały one do nas ze szklarni w Mszanie Dolnej i Zaborzu k. Oświęcimia.

Nie możemy też narzekać na brak mandarynek — z tym, iż zainteresowanie nimi nieco osłabło. W niektórych punktach sprzedaje się ich ok. 60 kg dziennie, w innych — mniej. Natomiast cytryny pozyskiwane są bardzo szybko, specjalnie w sklepach śródmiejskich. W Nowej Hucie utrzymały się nieco dłużej. Nie martwmy się tym jednak za bardzo, ponieważ te poszukiwane owoce pojawiają się jeszcze przed świętami.

Harcerze będą dostarczać jedzenie obłożnie chorym

Staraniem Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Krakowie ponad 200 osób dziennie korzysta z bezpłatnych obiadów w stołówkach. Są to w pierwszym rzędzie emeryci, członkowie Związku Inwalidów Wojennych i studenci. W przyszłości z obiadów korzystać będą również obłożnie chorzy, którym harcerze dostarczać będą posiłki do domu.

Z kroniki MO

W miejscowości Siekierczyna pow. Tarnów, pracujący w tamtejszym lesie przy wyrębie 32-letni Józef Śmiertka przyniesiony został przez spadające drzewo. W drodze do szpitala J. Śmiertka zmarł.

I jeszcze jeden tragiczny wypadek przy pracy. W Żarkach pow. Chrzanów podczas wiercenia otworu w ziemi — Eugeniusz Malec zam. Korytków Duży (pow. Białogóra) oraz Ignacy Zajac zam. w Przemysłu pow. Limanowa — ulegli wypadkowi. E. Malec podczas przewożenia go do szpitala zmarł, a I. Zajac przebywał w szpitalu chrzanowskim. Przyczyną wypadku — jak wykazały wstępne dochodzenia — było uszkodzenie urządzenia wiertniczego.

Dwa autobusy PKS (należące do ekspozytury oświęcimskiej) zderzyły się ze sobą na szosie koło Czajca w powiecie żywieckim. Przyczyną wypadku była gęsta mgła oraz gołolódz. Na szczęście ofiar w ludziach nie było; samochody uległy uszkodzeniu. (d)

Jeszcze jeden jubilat



Wojkowego dociera do najodleglejszych miejscowości, do jednostek wojskowych, pozabawionych jakichkolwiek rozrywek kulturalnych. W przerwach między wyjazdami występuje w Krakowie (stają się zębami zespołu jest Kraków, mimo iż reprezentuje okręg warszawski) i to nie tylko dla wojska ale również dla cywilów.

„Wywiadówka” dzień sądu i kary!

Niedziela, godzina 10. W obszernej auli Liceum Pedagogicznego przy ul. Krupniczej 48 zebrało się sporo osób. Rodzice uczniów tej szkoły, nie bacząc na mróz, przybyli z bliższych i dalszych miejscowości województwa na wywiadówkę. Pierwsze rzędy krzesel zajęli pedagodzy. Wszyscy w komplecie, drzwi zamknięte — spotkanie rozpoczęło się.

— Cieszę się — mówi dyrektor Liceum Honorata Kapusty — że nasza praca i postępy uczniowe doczekały się takiego zainteresowania rodziców. Jest to dla nas, pedagogów, ogromnie ważne.

I, wykorzystując rzadką przeciw sposobności kontaktu z rodzicami, dyrektorka omawia sprawę ogólnie; mówi o obowiązku noszenia mundurków i fartuchów szkolnych, granatowych beretów i szalików, o karności i dyscyplinie młodzieży, która wkrótce sama będzie uczyć i wychowywać, o stypendiach, teatrze, praktykach...

Co można by jeszcze powiedzieć ogólnie o młodzieży? Że jest pilna, choć nie zawsze zdolna. Młodsze zwłaszcza klasy mają duże braki w zakresie podstawowych wiadomości. Ale szczegóły znowa podane w poszczególnych klasach. Rodzice słuchają z napięciem. A

potem ktoś zabiera głos w sprawie internatu, ktoś inny w sprawie praktyk. Jakaś starsza — zniszczona pracą kobieta — drżącym ze wzruszenia głosem dziękuje całemu gronu nauczycielskiemu za trud...

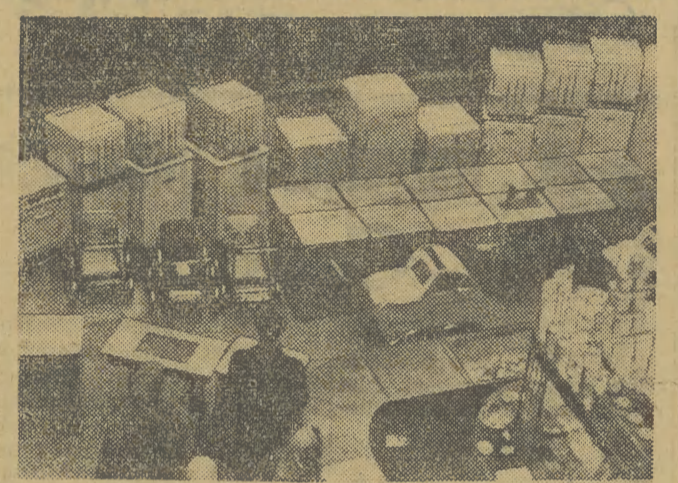
Wychowawca klasy — Va jest mgr Marian Zięba. Klasa liczy 24 uczniów. Przybyli prawie wszyscy rodzice. Na stole grubo zeszyt zawierający wykaz wszystkich stopni. Głos zabiera wychowawca.

— Piąty rok pracujemy nad tą młodzieżą. Nie mogę winić jej za lenistwo, bo jest pilna, ale ma braki natury intelektualnej. Nie ma kłopotów z zachowaniem, z przedmiotami humanistycznymi i — co jest bardzo ważne — z pracą pedagogiczną, ale matematyka... Zresztą sytuację przedstawił sam wykładowca tego przedmiotu. Mniej zdolni uczniowie

nadrabiają pilnością, mocniejsi natomiast są przeważnie niesystematyczni...

— Jak uczy się moja Marysia... A jak Sarota... Gawlik... Matoga... — padają w sali pytania. „Wyroki” są różne i różnie przyjmowane przez rodziców. Słyszysz się słowa: „Wam taka sama, rękowa, kapryśna, ja pracuję, nie ma kto dopilnować... Chciałabym porozmawiać z panem profesorem na osobności...”

— Bardzo chętnie — odpowiada wychowawca. Co do wykazu poszczególnych not mam go tu i każdy z państwa będzie mógł się z nim zapoznać. A jeśli ktoś pragnie porozmawiać z nauczycielami poszczególnych przedmiotów, to czekają oni w sekretariacie. Jako wychowawca życzylibym uczniom, sobie oraz Wam rodzice, abyś cała 24-osobowa grupa mogła w czerwcu wręczyć dyplomy. (waś)



Nie podaliśmy autora

Niedawno pisaliśmy o mającej rozpocząć się budowie stopnia wodnego „Kościuszkow” w Przegorzalach. Obok artykułu zamieściliśmy zdjęcie przedstawiające projekt owego stopnia. Nie podaliśmy wówczas nazwiska autora projektu strony architektonicznej i urbanistycznej stopnia. Jak nas informuje Oddział Warszawski SARP-u, autorem jest mgr arch. inż. Wojciech Hoffmann.

Zapobieganie ciąży i... leczenie niepłodności

2 grudnia 1958 r. powstało w Krakowie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. W ciągu trzech miesięcy jego istnienia aktywistki Towarzystwa (dr Szlapak, dr Beaupre i dr Horak) wygłosiły szereg pogadanek na temat wychowania seksualnego, m.in. dla pracownic Monopoli Tytoniowego, Szmatowni w Skawinie, dla żon milicjantów, dla położnych w Chrzanowie itp. Ponadto przepro-

wadzono kontrolę w 42 krakowskich aptekach pod kątem ich zaopatrzenia w środki antykoncepcyjne. Stała się systematyczną działalnością Poradnia Świadomego Macierzyństwa przy ul. Batorego 3. Ponieważ pracują ona w bardzo prymitywnych warunkach, jako „sublokator” w ambulatorium urologicznym Woj. Wydz. Zdrowia, rozpoczęto energiczne starania o odpowiedni lokal.

Starania te zostały zakończone sukcesem. Krakowski Oddział Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa otrzymał przydział na lokal, znajdujący się na I piętrze w kamienicy przy Rynku Gł. 6. Gdy lokatorzy otrzymają zastępne mieszkania z nowego budownictwa, gdy przeprowadzone zostaną prace adaptacyjne, nowa Poradnia TSM otworzy tam (prawdopodobnie w lecie) swoje podwoje. 10 lekarzy udzielać będzie fachowych porad z zakresu zapobiegania ciąży, leczenia niepłodności, seksuologii a nawet przeprowadzać będzie badania andrologiczne (badania płodności mężczyzn.)

Wszystkie te sprawy omawiane były wczoraj na konferencji prasowej, w której wziął również udział sekretarz generalny Prez. Zarz. Głównego TSM dyr. dr med. Bogdan Bednarski. (lov)

Krakowska Drukarnia Prasowa Wielopole 1

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

na sobotę: SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Papas króla jegomości”. KLUB ZZK: 15.30 „Parada figielków”. MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Stracone zachody miłości”. KAMERALNY: 19.15 „Orfeusz”. ROZMAITOSCI: 19.15 „Szklanka wody”. LUDOWY: 19.15 „Huragan na Caine”. RAPSODYCZNY: 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy”. MUZYCZNY: 19.15 „Domek trzech dziewcząt”. GROTESKA: 15, 17 „Guignol w tarapatach”. TEATR 38: 20.15 „Ostatnia taśma Krappa”. KOLEJARZA: 19 „Pan naczelnik to ja”.

na niedzielę: SŁOWACKIEGO: godz. 14 „Halaka”; 19 „Zbrodnia i kara”. KLUB ZZK: 11 „Parada figielków”. MODRZEJEWSKIEJ: 11 „Porwanie Sabine”; 15 „Stracone zachody miłości”; 19.15 „Irydion”. ROZMAITOSCI: 15.30, 19.15 „Szklanka wody”. LUDOWY: 15 „Huragan na Caine”. RAPSODYCZNY: 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy”. GROTESKA: 11 i 16 „Guignol w tarapatach”. TEATR 38: 20.15 „Ostatnia taśma Krappa”. KOLEJARZA: 15, 19 „Pan naczelnik to ja”.

Kina

na sobotę: APOLLO: godz. 15.45, 18, 20.15 „Ostatni strzał” (pol.). UCIECHA: 15.45, 18, 20.15 „Czarujące istoty” (fr.). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Alibi” (NRF). — SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Zadzwoncie do mojej żony” (pol.-czes.). — WOLNOŚĆ: 15.30, 18, 20.15 „Orzeł” (pol.). — WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Gorkie zwycięstwo” (fr.). WRZOS: 15.30, 17.45, 19.45 „Stracone złudzenia” (ang.). KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Kości rzucone” (fr.). ŚWIT: 15.45, 18, 20.15 „Zadzwoncie do mojej żony” (pol.-czes.). MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17, 19.15 „Kapelusz pana Anatola” (pol.). ŚWIATOWID: 16, 18, 20.15 „Przygoda w Adenie” (fr.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19.15 „Wieczorni goście” (fr.). MELODIA: 16, 18, 20 „Elżbieta, Joanna, Lizystrata” (fr.-wl.). CHEMIK: 19 „French Cancan”. — ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Przygody Arsena Lupina” (fr.-wl.). — MIKRO: 17, 19.30 „Dawne czasy” (wl.). ROTUNDA: 16, 18 „Panna Julia” (szwedz.). KULTURA: 20 „Lady Hamilton” (ang.). MINIATURKA: 15, 16 „Trzewiczki na bruku”; 17, 18, 19, 20 „Narty, gips, Zakopane” — „Wycieczka do ZOO”. — ISKIERKA: 17.30, 19.30 „Pigułki dla Aurelii”. TEĆZA: 17.30, 19.30 „Cyrano de Bergerac” (USA). — SFINKS: 16 „Jedenastka z naszej ulicy” (radz.). KLEPARZ — nieczynne.

na niedzielę: APOLLO: godz. 10, 12.15 „Kalinowa zbrodnia” (bułg.); 15.45, 18, 20.15 „Ostatni strzał” (pol.). — UCIECHA: 10.30, 12.45 „Krawiec i ksiądz” (czes.-bułg.); 15.45, 18, 20.15 „Czarujące istoty” (fr.). — WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Alibi” (NRF). WOLNOŚĆ: 10, 12.15, 15.30, 18, 20.15 „Orzeł” (pol.). SZTUKA: 10, 12.15 „Trzy depechy” (fr.); 15.45, 18, 20.15 „Zadzwoncie do mojej żony” (pol.-czes.). WARSZAWA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Gorkie zwycięstwo” (fr.). WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.30, 17.45, 19.45 „Stracone złudzenia” (ang.). KRAKUS: 11, 12, 13 „Królowa śniegu”; 14.45, 17, 19.15 „Kości rzucone” (fr.). ŚWIT: 10, 12 „Dziadek Hassan” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Zadzwoncie do mojej żony” (pol.-czes.). MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17, 19.15 „Kapelusz pana Anatola” (pol.). ŚWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20.15 „Przygoda w Adenie” (fr.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19.15 „Wieczorni goście” (fr.). CHEMIK: 15, 17.30 „French Cancan”.

W 13 rocznicę ORMO

Dzisiaj wieczorem we wszystkich komendach MO zarówno w Krakowie jak i województwie odbywają się uroczyste akademie z okazji 13 rocznicy powstania ORMO. Podczas akademii wyróżniają się ORMO-wcy zostają odznaczeni, a także otrzymują zapominki ufundowane przez przedsiębiorstwa i instytucje.

„Orfeusz” w Kameralnym

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna wystawia jako pracę dyplomową absolwentów klasy prof. Jerzego Kaliszewskiego sztukę „Orfeusz” w reżyserii J. Kreczmara i scenografii W. Krakowskiego. Obejrzeć możemy ją w Teatrze Kameralnym przy ul. Bohaterów Stalingradu 21 jeszcze dziś i jutro tj. w sobotę 21 bm. o godz. 19.15 i w niedzielę 22 bm. o godz. 15.

17, 19 „French Cancan”. ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Przygody Arsena Lupina” (fr.-wl.). DOM ZOENIERZA: 13, 15.45, 18, 20.15 „Na tropie” (fr.). MIKRO: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 14.30, 17, 19.30 „Dawne czasy” (wl.). ROTUNDA: 16, 18 „Panna Julia” (szwedz.). KULTURA: 20 „Lady Hamilton” (ang.). MELODIA: 10.30, 11.45, 13 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Elżbieta, Joanna, Lizystrata” (fr.-wl.). KLEPARZ: 11, 12.15, 13.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Lecą zura-wie” (radz.). MINIATURKA: 10, 11, 12, 13, 14, 15 „Narty, gips, Zakopane”. — ISKIERKA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Pigułki dla Aurelii”. TEĆZA: 17.30, 19.30 „Cyrano de Bergerac” (USA). SFINKS: 11, 12, 13 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Damski krakowiec” (fr.).

Telewizja

Na sobotę: godz. 18.30: Program dla dzieci. 17: „Z kamerą w przy-jaciół” — koncert estradowy. — 18.30: Dziennik. 19.05: „Krysia leśniczanka” — operetka. 21.30: Narodziny mistrzostwa Polski. 21.45: Film. 22.10: Piosenki w wykonaniu zespołu Teatrzyku „Stodola”. Na niedzielę: godz. 15: „Diabelski wynalazek” — film. 16.40: Dla dzieci „Miś z okienka”. 16.55: Dla dzieci starszych „Książki czekają na ciebie”. 17.40: Koncert chopinowski. 18: Słuchamy „Pana Tadeusza” odc. II. 19.15: Dziennik. 20: Teleturniej „Filtr z Melpomeną”.

Wystawy

MUZEUW LENINA, ul. Topolowa 5 (godz. 10-16). MUZEUM ETNOGRAFIK: „Obrazy i zwyczaj ludowy” (9-16). DOM MATEJKI: „Prace uczniów Matejki” (10-14.45). DOM PŁASTYKÓW: „Wystawa malarstwa Jana Szan-cenbacha” (10-18). DOM SZOŁYSKICH: „Galeria malarstwa i rzeźby” (10-15).

Dyżury

na sobotę: CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 17. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. GRUZYCZY: męczyżni: Zakrzówek; kobiety: Wola Justowska. STRAZ POZARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAZ POZARNA tel. 433-33.

na niedzielę: CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Prądnicka 37. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

na sobotę i niedzielę: Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bróniowska 33, Borek Fałęcki, Zakopiańska 8, Nowa Huta: Kocmyrzowska 18.

Radio

na sobotę, 21 bm.: Godz. 16.35: Muzyka. — 16.45: Dziennik. 17.30: Reportaż o nienarodzonych Jerzego Lovella. 17.50: Popularne melodie i piosenki. — 18.05: Na krakowskim Rynku. 18.25: Fel. Marcellego Jorsta. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.30: Radio — reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. 20.27: Wiadomości sport. 20.40: Poznańska 15-tka Radiowa. 21.00: „Matysiakowie”. 21.30 „Zgaduj zgadula”. 23.00: Recital fortep. Claudio Arrau. 23.35: Muzyka. — 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka taneczna.

na niedzielę, 22 bm.: Godz. 7.30: Dziennik. 7.40: Muzyka. 8.30: Wiadomości. 8.50: Śpiewa Ada Sari. 9.00: Fel. Wasilewskiego. 9.20: Aud. literacka. 10.30: „Nowe nagrania”. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Poranek symfon. 13.15: „Technika i Problemy”. 13.40: Koncert żywych. — 15.00: Dla dzieci aud. słowno-muz. 16.10: Stanisław Byrcyn-Gąsienica — poeta i gawędziarz podhalański” aud. poetycką. 16.30: Koncert chopinowski. 17.00: Wiadomości. 17.15: Śpiewa „Mazowsze”. 17.30: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 20.00: Dziennik. 20.30: Rewia piosenek. 21.10: „Proszę mówić — słuchamy”. 22.00: Wiadomości. — 22.05: Wiadomości sportowe. 22.35: Muzyka tan. 23.10: Muzyka kraków bałtyckich”. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

Notatnik krakowski

W setną rocznicę śmierci Zygmunta Krasińskiego Teatr Stary im. H. Modrzejewskiej wystawia w niedzielę tj. 22 bm. o godz. 19.15 na scenie Kameralnej przy ul. Bohaterów Stalingradu 21 „Irydion” w reżyserii J. Kreczmara i scenografii W. Krakowskiego. Na temat walki o konfederację warszawską w czasie trzeciego bezkrólewia — mówić będzie w najbliższym poniedziałku tj. 23 lutego w Tow. Historycznym przy ul. Siennej 16 — prof. dr K. Lesz-zy. Początek godz. 18.



Wł. Marek zwycięża w narciarskim maratonie

ZAKOPANE (tel. wł.) W ostatnim dniu narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych, rozegrał narciarski maraton — bieg na dystansie 50 km męczyzn. Organizacja tej konkurencji, jeśli chodzi o nadzwyczaj sprawne i szybkie przekazywanie z punktów kontrolnych na trasie aktualnych czasów zawodników, była po prostu świetna.

Losy biegu rozstrzygnęły się właściwie już na 35 km, kiedy to Władysław Marek przyspieszył tempo, aby po dalszych 5 km uzyskać przewagę nad następnym — Tadeuszem Jankowskim — o pełne 2 min. Trzeci czas po 40 km, o 4,23 min. gorszy od Jankowskiego,

uzyskuje popularny „ocieć” Bukowski, broniący tytułu mistrza Polski na tym dystansie. Styl, w jakim Marek pokonuje ostatnie kilometry, i jego wspaniały finisz, są najwyższej klasy. Jankowski natomiast słabnie i przeżywa wyraźny kryzys. Nadrobione po 40 km nad Bukowskim 4,23 min. kurczą się z każdym kilometrem, tak, że Bukowskiemu udaje się na ostatnich kilometrach odrobić blisko 3 minuty.

Kolejność na mecie była następująca: 1) Wł. Marek (AZS) 3.14,42 godz., 2) T. Jankowski (Start Zakopane) 3.18,26, 3) St. Bukowski (Wisła-Gwardia) 3.19,58, 4) St. Stopka (Wisła-Gwardia) 3.25,27, 5) J. Figura (Start Zakopane) 3.27,48.

Ogółem startowało 20 biegaczy, ukończyło konkurencję 14.

Po biegu na 50 km, pod Krokwią odbyła się krótka uroczystość wręczenia pucharów i dyplomów nowokreowanemu mistrzom Polski.

M. RÓŻYCKI

Zwrotatnika

● Dnia 22 bm. w lokalu klubowym przy ul. Ojcowskiej 25, odbędzie się walne zebranie KS Bronowicki. Początek o godz. 15.

● Ośrodek WF przy Krakowskim Komitecie Kultury Fizycznej przy [niejasno] zgłoszenia na zajęcia gimnastyki zdrowotnej i gier zespołowych dla dorosłych. Zgłoszenia należy nadsyłać do dn. 28 bm. na adres: KKKE, pl. Wiosny Ludów 6.

● TS Wisła zawiadamia, że w celu otrzymania jakichkolwiek informacji o wynikach mistrzostw, które odbywają się w hali przy ul. Reymonta 22, należy wyłącznie dzwonić na następujące numery telefoniczne: 327-47, 323-23 i 332-23.

Nowy rekord B. Kalbarczykówny Seroczyńska bezkonkurencyjna

ZAKOPANE (tel. wł.) Na łyżwiarskich mistrzostwach Polski, rozgrywanych na torze lodowym w Zakopanem, zakończyły w piątek swe starty kobiety. 3 tytuły mistrzowskie na rok 1959 zdobyła Elwira Seroczyńska (Sarmata), na dystansach: 500 m — 50,2 sek., 1000 m — 1.44,1 min., 1500 m — 2.46,5 min. Zajęła też ona pierwsze miejsce w wieloboju. Anna Skrzetuska (Legia) triumfowała na 3.000 m, wygrywając w czasie 5.43,7, zaledwie o 0,7 sek. gorszym od rekordu Polski. Startująca na tym samym dystansie Bożena Kalbarczykówna z czasem 5.50,4 min. poprawiła o 5,1 sek. rekord Polski juniorek, należący do Brynarsówny.

(marr)

Hokeiści wyjechali do Czechosłowacji

NA międzynarodowy turniej hokejowy do słowackiej miejscowości Poprad, wyjechała II reprezentacja Polski, która będzie występowała pod firmą Podhala Nowy Targ.

W turnieju, który rozpocznie się w sobotę, obok gospodarzy i Polaków zapowiedzieli również swój udział hokeiści węgierscy.

ECHO SPORTOWE



Wszystko o piłkarzach Cracovii

(TELEFONEM Z BUDAPESZTU)

ZAPEWNE przypomnienie sobie, źródło Czytelniczy, film pod tytułem „Cywil na stadionie”.

„Kryterium europejskie” hokejowych mistrzostw świata

ORGANIZATORZY tegorocznych hokejowych mistrzostw świata podali, iż ostatecznie dojdzie do skutku turniej o tzw. „kryterium europejskie”. W turnieju tym będą startować: Rumunia, Węgry i Austria.

WRESZCIE po długim oczekiwaniu PZPN podał do wiadomości terminarz rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi. Nas krakowian najbardziej interesuje, z kim i gdzie rozegrają swe mecze 15 marca piłkarze Cracovii, Wisły, Wawelu i tarnowskiej Unii.

Okazało się, że w ekstraklasie Cracovia i Wisła spotkają się w pierwszą niedzielę rozgrywek z tymi samymi przeciwnikami i na tych samych boiskach jak w roku ubiegłym: Cracovia u siebie z LKS, a Wisła w Bydgoszczy z tamtejszą Polonią.

W II lidze Unia będzie grać w Tarnowie ze swą imienniczką z Raciborza, a Wawel zmierzy się w Rzeszowie z WKS Walter.

„Rozkład jazdy” piłkarzy

A oto pełny terminarz wiosennej rundy spotkań:



15 MARCA		GRUPA POŁUDNIOWA 15 MARCA	
Legia — Polonia Bytom	Polonia Byd. — Wisła	Naprzód — Stal Mielec	Plast — Legia
Pogoń — Gwardia	Ruch — Lechia	Stal Sosn. — Stal Rzeszów	Szombierki — Concordia
Górnik Rad. — Górnik Zab.	Cracovia — LKS	Unia Tar. — Unia Racib.	Walter — Wawel

22 MARCA		22 MARCA	
Polonia Byt. — Cracovia	Wisła — Górnik Radlin	Stal Mielec — Stal Sosn.	Legia — Walter
Gwardia — Polonia Byd.	Lechia — Legia	Stal Rz. — Szombierki	Concordia — Naprzód
Górnik Zabrze — Pogoń	LKS — Ruch	Unia Rac. — Plast	Wawel — Unia Tarnów

5 KWIETNIA		5 KWIETNIA	
Legia — Cracovia	Polonia Byd. — Górnik Zab.	Plast — Walter	Stal Sosn. — Concordia
Pogoń — Górnik Rad.	Ruch — Polonia Byt.	Szombierki — Naprzód	Unia Tarnów — Legia
Wisła — Gwardia	Lechia — LKS	Stal Rz. — Stal Mielec	Unia Rac. — Wawel

12 KWIETNIA		12 KWIETNIA	
Legia — Ruch	Pogoń — Polonia Byd.	Naprzód — Stal Sosn.	Plast — Unia Tarnów
Górnik Radlin — Gwardia	Cracovia — Lechia	Szombierki — Stal Mielec	Walter — Unia Racibórz
Górnik Zabrze — Wisła	LKS — Polonia Bytom	Concordia — Stal Rz.	Wawel — Legia Krosno

19 KWIETNIA		19 KWIETNIA	
Polonia Byd. — Górnik Rad.	Ruch — Cracovia	Stal Sosn. — Szombierki	Unia Tarnów — Walter
Polonia Bytom — Lechia	Wisła — Pogoń	Stal Mielec — Concordia	Legia Krosno — Unia Rac.
Gwardia — Górnik Zab.	LKS — Legia	Stal Rzeszów — Naprzód	Wawel — Plast

26 KWIETNIA		26 KWIETNIA	
Legia — Gwardia	Polonia Byd. — Ruch	Naprzód — Wawel	Plast — Stal Mielec
Pogoń — LKS	Cracovia — Wisła	Stal Sosn. — Unia Tarnów	Walter — Stal Rzeszów
Lechia — Górnik Radlin	Górnik Zab. — Polonia Byt.	Concordia — Legia Krosno	Unia Rac. — Szombierki

3 MAJA		3 MAJA	
Ruch — Pogoń	Górnik Radlin — Legia	Szombierki — Plast	Unia Tarnów — Naprzód
Polonia Byt. — Polonia Byd.	Wisła — Lechia	Stal Mielec — Walter	Legia Krosno — Stal Sosn.
Gwardia — Cracovia	LKS — Górnik Zabrze	Stal Rz. — Unia Racibórz	Wawel — Concordia

10 MAJA		10 MAJA	
Legia — Górnik Zabrze	Ruch — Górnik Radlin	Plast — Concordia	Unia Tarnów — Szombierki
Cracovia — Polonia Byd.	Polonia Bytom — Wisła	Walter — Stal Sosnowiec	Legia Krosno — Stal Rz.
Lechia — Pogoń	LKS — Gwardia	Unia Rac. — Naprzód	Wawel — Stal Mielec

24 LUB 27 MAJA		24 LUB 27 MAJA	
Polonia Bydgoszcz — LKS	Pogoń — Polonia Bytom	Naprzód — Legia Krosno	Stal Sosnowiec — Wawel
Górnik Radlin — Cracovia	Wisła — Legia	Szombierki — Walter	Stal Mielec — Unia Racibórz
Gwardia — Lechia	Górnik Zabrze — Ruch	Stal Rzeszów — Plast	Concordia — Unia Tarnów

7 CZERWCA		7 CZERWCA	
Legia — Polonia Bydgoszcz	Ruch — Gwardia	Plast — Stal Sosnowiec	Unia Tarnów — Stal Mielec
Cracovia — Pogoń	Polonia Bytom — Górnik Rad.	Walter — Naprzód	Legia Krosno — Szombierki
Lechia — Górnik Zabrze	LKS — Wisła	Unia Racibórz — Concordia	Wawel — Stal Rzeszów

14 CZERWCA		14 CZERWCA	
Polonia Byd. — Lechia	Pogoń — Legia	Naprzód — Plast	Stal Sosn. — Unia Racibórz
Górnik Radlin — LKS	Wisła — Ruch	Szombierki — Wawel	Stal Mielec — Legia
Gwardia — Polonia Byt.	Górnik Zab. — Cracovia	Stal Rzeszów — Unia Tarnów	Concordia — Walter

ANTONI ŚLUSARCZYK

Dokąd pojdziemy?

Dziś
SIATKÓWKA
Godz. 18 Sala WKKF:
Korona—Gwardia Wrocław
AZS Kraków—AZS Wrocław
(Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo I ligi)

Jutro
SIATKÓWKA
Godz. 10 Sala WKKF:
Korona—AZS Wrocław
AZS Kraków—Gwardia Wr.
(Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo I ligi)

KOSZYKÓWKA
Godz. 16 Hala Wawelu:
WKS Wawel—Olimpia Poznań
(Spotkanie drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)

ZAPASY
Godz. 18 Sala Korony:
Finały indywidualnych mistrzostw Krakowa

— Od kogo?
— Od pańskiej babki, od pani Dawson Kirk!
— Do pioruna! Grace Lane przyszła do was z listem polecającym moją babkę?
— Tak, właśnie, proszę pana. Mam jeszcze ten list. Może by pan chciał go zobaczyć?
Cuttle wyciągnął szarą, wykwintną kopertę. Kirk wyjął z niej zapisany arkusz i rozpoznał od razu pochyłe, staroświeckie pismo swojej babki. Przeczytał co następuje:

„Drogi panie Cuttle, oddawczyń tego listu, panna Grace Lane, jest moją dobrą znajomą. Byłabym bardzo rada, gdyby znalazł pan dla niej jakieś zajęcie w Gmachu Kirka. Myślałam o pracy przy windach. Panna Lane ma kwalifikacje znacznie wyższe, przeżyła jednak ciężkie chwile i rada będzie wziąć każdą pracę, jaka się nadarzy. Jestem przekonana, że okaże się chętną i kompetentną pracownicą. Ręczę za nią pod każdym względem. Szczerze oddana Mary Winthrop Kirk”.

Kirk skończył czytać i zmarszczył brwi.
— Zatrzymam to, Cuttle — powiedział, kładąc list do kieszeni. — I... zdaje się, że dobrze zrobiłicie nie mówiąc nic o tym policji.
— Tak też przypuszczałem — odpowiedział z satysfakcją Cuttle, po czym wyszedł z biura.

Rozdział szesnasty DŁUGICH LAT I POMYŚLNOŚCI

Kirk pospieszył do swego bungalow. Zastał tam Charlie Chan, który siedział przy oknie, pochłonięty lekturą książki pułkownika Beethama pt. „Kraj za przełęczą Khyberską”.
— Mam dla pana nowinę — zawołał Kirk. — Wpadłem na ślad jeszcze jednej podejranej osoby!
— Im większe towarzystwo, tym weselej — zapewnił go Chan. — Raczy pan wymienić nazwisko

85)

EARL DERR BIGGERS ZAKURTYNA

osoby, która dopuściła się jakichś niestosownych szcurek.
— Jest to po prostu moja babka! — odpowiedział Kirk.
Chan pozwolił sobie na zbytek okazania lekkiego zdziwienia.
— Wprawia mnie pan w zdumienie. Ta przeczona starsza pani! Jakież przestępstwo popełniła?
— To ona właśnie sprokurowała posadę w Gmachu Kirka pannie Grace Lane, czy jak się tam naprawdę ta osoba nazywa.
Młody człowiek powtórzył pokrótce rozmowę z panem Cuttle i pokazał Chanowi list.
Charlie przeczytał z zaciekawieniem rekomendację pani Dawson Kirk. Następnie zwrócił ją z uśmiechem Kirkowi.
— Zatem należy teraz zbadać pańską babcię. Proponowałbym aby napuścił pan na nią pannę Morrow.
Kirk roześmiał się.
— Zrobię to. Będziemy świadkami wspaniałego widowiska!
Zatelefonował do panny Morrow, która po wysłuchaniu nowin, poprosiła, aby Kirk zaaranżował spotkanie ze swą babką w bungalow o godzinie drugiej.

Młody człowiek połączył się zaraz ze starszą panią Kirk.

— Halo — zawołał — tu Barry! Czy dobrze zrozumiałem uwagę babci dzisiaj rano, że chciałaby babcia być zamieszana w sprawę śmierci sir Fryderyka Bruce?
— Gdyby to stało się w jakiś przyjemny sposób, nie miałabym nic przeciwko temu. Przyznam się, że nawet sprawiłoby mi to małą radość.
— A więc pragnienie babci się spełniło. Policja już babci poszukuje.
— Wielkie nieba! Cóż ja takiego zrobiłam?
— Pozostawiam to uznaniu babci. Proszę zrobić rachunek sumienia i stawić się u mnie o godzinie drugiej. Panna Morrow chce babcie przepisać.
— Ooo... tak powiadasz? Wcale się jej nie boję!
— Bardzo pięknie. Proszę tylko przyjść niezawodnie.
— W każdym razie będę musiała wcześniej wyjść. Obiecałam być na odczyt...
— Mniejsza o odczyt. Wyjdzie babcia wtedy, kiedy prawo się z babcią upora. Radziłbym, żeby babcia przygotowała się na mówienie wyłącznie i tylko prawdy. Jeżeli usłucha babcia mojej rady, to może uda mi się uchronić babcie przed... więzieniem!
— Nie uda ci się jednak mnie nastraszyć. Przyjdę, ale wyłącznie z ciekawości. Chciałabym zobaczyć tę młodą osobę przy pełnieniu obowiązków zawodowych. Ani przez chwilę zresztą nie wątpię, że dotrzymam jej pola.
— Ja bym nie był taki pewien — odpowiedział Kirk. — Proszę zatem pamiętać — godzina druga! Punktualnie!
Odłożył słuchawkę i czekał niecierpliwie na wyznaczoną godzinę. Za kwadrans druga zjawiała się panna Morrow.

(Dalszy ciąg nastąpi)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Z WARSZAWY wyjechała wczoraj i reprezentacja Polski na spotkanie pięciarskie z Jugosławią, które odbędzie się 22 bm. w Zagrzebiu.

W MINSKU rozpoczął się czwórmecz pływacki z udziałem reprezentacji Warszawy, Mińska, Kowna i Rygi. Po pierwszym dniu prowadzą pływacy warszawscy, przed zawodnikami Mińska.

KOSZYKARZE Akademika Sofia w rewanżowym spotkaniu wygrał z Makkabi Tel-Aviv 78:58 (40:34), kwalifikując się do ćwierćfinału Pucharu Europy.

W OSRODKU olimpijskim w AWF w Warszawie, zakończyło się wczoraj zgrupowanie naszych kolarzy, kandydatów na Wyścig Pokoju. Od 1 do 10 marca kolarze będą przebywać na obozie kondycyjnym w Bułgarii.

DO OLIMPIJSKIEGO turnieju piłkarskiego, który odbędzie się w 1960 r. w Rzymie, zgłosiły się 34 państwa.

MISTRZOSTWO Francji w tenisie na kortach krytych, zdobył w deblu mężczyzna Patty (USA) i Wilson (Anglia).